sobota | 7 stycznia 2012 | nr 3 (LXVII) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

# GłosLudu

*Gazeta Polaków w Republice Czeskiej*

**Kobieta, która »wyszła za teatr«** | s. 6

**Szlaki młodych Cieszyniaków** | s. 7

**»Beskid Śląski« szykuje jubileusz** | s. 8

# Wciąż te same błędy kierowców i pieszych

*Są ludzie, którzy nie czują się bezpiecznie w samochodzie. Boją się wypadku. Tymczasem również pieszym zagraża niemałe niebezpieczeństwo. Według danych Policji Drogowej, w okresie od stycznia do listopada ub. roku zginęło na drogach w Republice Czeskiej 132 pieszych. Dla porównania – w tym samym okresie straciło życie 247 kierowców i 105 pasażerów samochodów osobowych, 64 motocyklistów i 47 rowerzystów. Także w ostatnich dniach miało miejsce kilka takich wypadków.*

W okresie jesienno-zimowym do wypadków z udziałem pieszych dochodzi najczęściej wcześnie rano albo po zmroku. W środę po godzinie siódmej rano 23-letnia kobieta jadąca samochodem kia picanto potrąciła na przejściu dla pieszych w Orłowej 54-letniego mężczyznę. Przez kilka tygodni będzie się leczył ze złamaniami. Tego samego dnia o godz. 17.15 kobieta jadąca citroenem ulicą Cieszyńską w Hawierzowie, w pobliżu dworca autobusowego, potrąciła na przejściu dla pieszych dwie dziesięcioletnie dziewczynki. Obie doznały obrażeń. – To był, niestety, klasyczny wypadek, jaki się często zdarza na drogach czteropasmowych, kiedy to jeden kierowca zatrzymuje się przed przejściem, a drugi nie – skomentowała zajście rzeczniczka Powiatowej Komendy Policji w Karwinie, Zlatuše Viačková. Dużo gorzej skończyła się wczorajsza poranna kolizja pieszej z samochodem osobowym na ul. Frydeckiej w Ostrawie. Pogotowie ratunkowe odwiozło 58-letnią kobietę w stanie krytycznym do Szpitala Akademickiego w Ostrawie.

Choć ubywa ofiar śmiertelnych na drogach, i to również wśród pieszych (przed dziesięciu laty było ich prawie dwa razy więcej niż obecnie), jezdnie są nadal niebezpiecznym miejscem. Karol Mrózek, instruktor szkoły jazdy, powiedział w rozmowie z „Głosem Ludu", że kursanci są uczuleni na zwracanie uwagi na pieszych. Nie zawsze jednak udaje się z nimi przećwiczyć jazdę po zmroku.

– W korzystniejszej sytuacji są ci, którzy uczestniczą w kursie w okresie zimowym, kiedy wcześniej zapada zmrok – powiedział Mrózek. Dodał, że wielu kierowców – i to nawet tych doświadczonych – nie zna dokładnych przepisów dotyczących pieszych. – Nie wiedzą na przykład, że piesi mogą, zgodnie z prawem, przechodzić w mieście przez jezdnię nie tylko na wyznaczonych przejściach, ale też w innych miejscach, o ile znajdują się one dalej niż pięćdziesiąt metrów od przejścia czy skrzyżowania z sygnalizatorami świetlnymi – przypomniał Mrózek.

Fot. MAREK SANTARIUS

***Na pieszych kierowcy zawsze muszą szczególnie uważać.***

Viačková zwróciła uwagę, że piesi powinni pamiętać o stosowaniu elementów odblaskowych o zmroku. Na odzieży dla dzieci często się pojawią, natomiast dorośli poruszają się najczęściej ubrani na szaro lub czarno. – Wystarczy mieć paski odblaskowe na rękę czy naklejki na torby, by człowiek był lepiej widoczny. Tego typu rzeczy rozdajemy podczas akcji profilaktycznych, można je też kupić na przykład w sklepach sportowych, lecz ludzie ciągle nie przywiązują do tego wagi – powiedziała. Najmniej widoczni są piesi, poruszający się w ciemności po skraju drogi poza centrami miast czy gmin, gdzie nie ma ani chodników, ani oświetlenia. Tam elementy odblaskowe tym bardziej są potrzebne. – „Widzieć i być widzianym" to podstawowa zasada bezpieczeństwa na drodze. W warunkach gorszej widoczności jest tym bardziej ważna. Kierowcy, którzy potrącili pieszego, mówią z reguły, że w ogóle go nie widzieli lub zauważyli go zbyt późno – ostrzegają fachowcy z wydziału bezpieczeństwa ruchu drogowego Ministerstwa Transportu. Z badań wynika, że człowieka ubranego w odzież odblaskową zauważy kierowca jadący w ciemności na odległość dwustu metrów, w białe kolory – na pięćdziesiąt pięć, w granatowe – tylko na osiemnaście metrów.

**DANUTA CHLUP**

REKLAMA

GL-701

GL-006

## ZDARZYŁO SIĘ

### K+M+B NA CZELE

Przez Bielsko-Białą i Strumień przeszły wczoraj orszaki Trzech Króli, dwa ze czterech organizowanych w tym roku w województwie śląskim. W Strumieniu, w którym znajduje się także najchętniej odwiedzana żywa szopka w regionie, orszak uformowany został o godz. 13.00. Na scenie w parku miejskim odegrana została inscenizacja z udziałem Heroda i trzech króli, w której udział wzięli aktorzy Grupy Teatralnej ze Zbytkowa. Później Kacper, Melchior i Baltazar przejechali na wielbłądach ulicami Strumienia, po drodze zatrzymując się przy scenach jasełkowych przygotowanych przez dzieci i młodzież. Każdy z uczestników orszaku, który zakończył się koncertem kolęd w wykonaniu kapeli „Ochodzita", otrzymał papierową koronę. Z kolei w Bielsku-Białej pierwszy w historii miasta Orszak Trzech Króli wyruszył po mszy świętej z bielskiej katedry. Jego inicjatorem był biskup diecezji bielsko-żywieckiej, Tadeusz Rakoczy. Uczestnicy orszaku przeszli z pl. św. Mikołaja ulicami Cieszyńską, Kopernika, Sobieskiego i Piwowarską na Stary Rynek, gdzie na specjalnie z tej okazji ustawionej scenie odbył się koncert zespołu Dzień Dobry. **(wib)**

### DUKA KARDYNAŁEM

Papież Benedykt XVI oznajmił wczoraj podczas modlitwy Anioł Pański nazwiska 22 nowych kardynałów. Jednym z nich jest prymas Czech Dominik Duka. 68-letni Duka był wcześniej biskupem w Hradcu Kralovej, od 2010 roku został następcą Miloslava Vlka na stolcu arcybiskupa praskiego. Nowo wybrany kardynał otrzyma insygnia swej godności w lutym. **(dc)**

## POGODA

| sobota | niedziela | poniedziałek |
|---|---|---|
| dzień: 2 do 6 °C | dzień: 1 do 5 °C | |
| noc: 0 do -4 °C | noc: 2 do -2 °C | |
| wiatr: 5-9 m/s | wiatr: 4-8 m/s | |

9 771212 422065 12003

Rada Obwodowa PZKO Trzyniec
oraz
ZG PZKO Czeski Cieszyn
**serdecznie zapraszają na**

*REPREZENTACYJNY BAL POLSKI*
DK TRISIA Trzyniec ❖ 3.2.2012 ❖ 19.00 ❖ miejscówka 200,-kc
Przedsprzedaż miejscówek w ZG PZKO Cz. Cieszyn
od 6. 1. 2012 do 17.1.2012 ❖ 9.00 – 15.00

**Program:** ZPiT OLZA, ZPiT SUSZANIE, ZR BYSTRZYCA, ZT MŁODE OLDRZYCHOWICE. **Muzyka:** MrBABY.

65-lecie PZKO

GL-xxx

## KRÓTKO

### ORGANY OPISANE

**CZESKI CIESZYN (dc)** – Organy mają w kościołach niezastąpioną rolę. To właśnie im została poświęcona jest cała publikacja, wydana pod koniec ub. roku przez Śląski Kościół Ewangelicki A. W. Książka napisana jest w trzech językach – czeskim, polskim i angielskim. Jej autorem jest Hubert Pavelek, absolwent Średniej Szkoły Organowej w Krnowie, student Uniwersytetu Ostrawskiego. Znajdują się w niej informacje o instrumentach w poszczególnych kościołach, autor opisuje również najbardziej znane warsztaty produkujące organy oraz ich historię. Uroczysta promocja książki pt. „Organy w świątyniach Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W." odbędzie się w czwartek 19 stycznia o godz. 17.00 w sali konferencyjnej centrali ŚKEAW w Czeskim Cieszynie.

# Serce przegrało z rozumem

*Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy nie zagra po raz pierwszy w historii na Zaolziu. Powodem jest brak pozwolenia na zbiórkę. Osoby, które chcą wesprzeć Orkiestrę, zachęcamy do odwiedzenia w niedzielę jednego ze sztabów utworzonych w polskiej części Śląska Cieszyńskiego.*

Kiedy na początku grudnia otrzymaliśmy zgodę z Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, byliśmy przekonani, że od tej chwili wszystko pójdzie jak z płatka. Rzeczywiście tak było. W natłoku różnych załatwień nie pomyśleliśmy, do czego się przyznajemy, o załatwieniu odpowiednich pozwoleń na zbiórkę. Byliśmy przekonani, że skoro zbiórka jest organizowana przez WOŚP z siedzibą w Warszawie, wystarczy pozwolenie polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Okazało się, że do zbierania pieniędzy potrzeba wielu różnego rodzaju pozwoleń, których zdobycie zajęłoby nam kilka tygodni. Tak naprawdę kompletowanie dokumentacji powinniśmy rozpocząć jeszcze zanim otrzymaliśmy zgodę na utworzenie sztabu. Także w samej Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy nikt nie potrafił nam powiedzieć, jak jest z pozwoleniem, bo zbiórka w Republice Czeskiej ma być organizowana po raz pierwszy. Dlatego wczoraj po południu podjęliśmy decyzję, że nie będziemy zbierać pieniędzy. W związku z tym wolontariusze Orkiestry nie pojawią się przy okazji zaplanowanych na dziś najnowszej premiery Sceny Polskiej „Lalki" oraz koncertu polskich chórów w kościele rzymskokatolickim w Karwinie-Frysztacie („Dźwięk", „Lira", „Collegium Canticorum"), jutro nie będzie otwarta redakcja „Głosu Ludu". Wszystkie osoby, które zamierzały przyłączyć się do akcji, zachęcamy do odwiedzenia jednego ze sztabów utworzonego po polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Na przykład w Ustroniu po raz pierwszy zagra Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Doświadczenie czegoś nas nauczyło, dlatego jeszcze w pierwszym półroczu załatwimy wszystkie dokumenty potrzebne do utworzenia sztabu na XXI Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jesteśmy przekonani, że ten na pewno się odbędzie, w myśl słów Jerzego Owsiaka: „Orkiestra będzie grać do końca świata i jeszcze jeden dzień dłużej".

**TOMASZ WOLFF,**
**szef sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na Zaolziu**

# Wielki Koncert Gimnazjum

Kościół ewangelicki na czeskocieszyńskich Niwach w czwartkowe popołudnie pękał w szwach. To Koncert Świąteczny Gimnazjum Polskiego zwabił do świątyni tłumy. – Wczoraj byliśmy bardzo mile zaskoczeni tak dużą frekwencją. Według naszych szacunków, koncertu wysłuchało blisko osiemset osób. Bardzo nas cieszy tak dużo zainteresowanie ze strony absolwentów, rodziców czy byłych nauczycieli – powiedziała nam Tatiana Kotula, która koncert na cześć narodzin Jezusa zorganizowała wspólnie z Ireną Klimas.

Czwartkowy Koncert Świąteczny gimnazjum pierwotnie miał się odbyć na kilka dni przed Świętami Bożego Narodzenia, po raz pierwszy w godzinach popołudniowych. Z powodu żałoby narodowej związanej ze śmiercią Václava Havla w ostatniej chwili został odwołany. Nowy termin okazał się szczęśliwy, a w pewnym sensie nawet symboliczny. W wigilię Święta Objawienia Pańskiego, czyli Trzech Króli, młodzież z całych sił wyśpiewała swoją świąteczną radość.

Koncert rozpoczęli słowem powitalnym gospodarze kościoła, ks. Bogusław Kokotek i ks. Stanisław Piętak, a ks. Rober Wojnowski z sąsiedniego kościoła katolickiego zaprosił do wspólnej modlitwy „Ojcze nasz". Potem rozpoczął się prawdziwy przegląd gimnazjalnych talentów. Fragmenty z Biblii czytała Agata Brzeżańska i Henryk Molin, recytowała Krystyna Pękała i Maciej Cymorek. Swoim niesamowitym głosem zachwyciła m.in. Noemi Bocek (występująca razem z Zespołem Filipa Macury) zaraz w swoim pierwszym utworze „To nie ja" Edyty Górniak, porywał „Psalm dla ciebie" Piotra Rubika w wykonaniu Zespołu Dominika Zieliny oraz jego solistów czy jak zwykle precyzyjnie wykonane pieśni chóralne „Collegium Iuvenum" pod kier. Leszka Kaliny. Jak na koncert świąteczny przystało, nie zabrakło też oczywiście kolęd, zarówno tych beskidzkich w wykonaniu „Zorómbka" czy chóru nauczycieli, jak i tradycyjnych polskich, które śpiewał chór Kaliny, Ewa Farna w swoim mini recitalu, a na sam koniec także publiczność.

O tym, że się podobało, świadczyły gromkie brawa, które brzmiały równie przekonująco, jak cały koncert. Życzenia noworoczne złożył wszystkim zebranym dyrektor Gimnazjum Polskiego, Andrzej Bizoń. **(sch)**

Fot. BEATA SCHÖNWALD

*„Psalm dla ciebie" w wykonaniu Zespołu Dominika Zieliny i jego solistów Krystyny Pękały i Jakuba Kroczka*

# Pod patronatem Żwirki i Wigury

Do najmłodszych organizacji polskich na Zaolziu należy z pewnością Zaolziańskie Stowarzyszenie Lotnicze im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury. Organizacja, która postawiła sobie za cel propagację lotnictwa w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, a także utrzymywanie pamięci o swoich patronach, którzy przed 80 laty zginęli w katastrofie lotniczej na Kościelcu, została jesienią przyjęta do Kongresu Polaków.

– Mamy obecnie czternastkę członków, Zaolziaków chociażby z pochodzenia – mówi założyciel Stowarzyszenia, Dariusz Cymerys, którego członkowie organizacji na swoim wrześniowym pierwszym zebraniu członkowskim wybrali na prezesa. – Jeżeli chodzi o najważniejsze plany naszej organizacji, to w maju chcielibyśmy zorganizować wycieczkę do muzeum lotniczego w Krakowie. Poza tym będą się odbywać mniejsze spotkania. Latem zaś grupa naszych członków ma się udać do Polski, by polatać sobie na ultralekkich samolotach. Na pewno będziemy też organizować jakieś wykłady dotyczące lotnictwa – twierdzi Cymerys.

Pytam o budowę repliki samolotu RWD-6, na którym Żwirko i Wigura nie tylko zwyciężyli w zawodach Challange w 1932 roku, ale też zginęli w dwa tygodnie później w Cierlicku. – Ten nasz apel o wsparcie inicjatywy Grzegorza Trzaski, Polaka na stałe mieszkającego w USA, wzbudził zainteresowanie także wśród Zaolziaków – podkreśla Cymerys. – Mój kolega Daniel Jarnot zdradził już, że Zaolziacy zainteresowali się przede wszystkim kupnem koszulek z sylwetką RWD-6 w kilku pomysłowych wzorach. Powinny one trafić z Polski na Zaolzie pod koniec stycznia – dowiadujemy się.

Członkowie organizacji szykują się jednak głównie do obchodów okrągłej, bo 80. rocznicy katastrofy lotniczej z września 1932 roku, która odbędzie się na Żwirkowisku we wrześniu br. – Z PZKO-wcami z Kościelca, pod kierownictwem naszego członka, Jana Przywary zamierzamy przygotować w Domu Polskim Żwirki i Wigury zupełnie nową ekspozycję poświęconą tamtej tragedii; otrzymaliśmy na ten cel nawet dotację. Wystawa będzie się nazywać „Synowie Ikara". Poza tym podczas oficjalnych uroczystości będziemy współorganizować spotkanie dla młodzieży – dodaje prezes Cymerys. Dowiadujemy się też, że Zaolziańskie Stowarzyszenie Lotnicze im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury złożyło wnioski o dofinansowanie dwóch projektów. Pierwszy będzie dotyczył szkolenia na samolotach ultralekkich w Polsce dla młodych zaolziańskich adeptów lotnictwa. Drugi zaś to sprawy spotkań z młodzieżą, konkursu na konstrukcję latawców, a także zakupu prostego symulatora lotniczego. – To ułatwiłoby wstępne zapoznanie się potencjalnych młodych pilotów z podstawami lotnictwa – wyjaśnia Dariusz Cymerys. **(kor)**

***Jeszcze się nie rozgościłem, a już mnie okradli!***
BRONISŁAW LIBERDA

# Klub zamiast ulicy

Klub „Maják" działający w ramach Ośrodka Czasu Wolnego Don Bosco w Hawierzowie otwiera dziś o godz. 17 nowe pomieszczenia. Do poszerzenia klubu przystąpiono na początku grudnia ub. roku w odpowiedzi na zainteresowanie młodzieży jego działalnością, przewyższające jego dotychczasowe możliwości lokalowe.

Działający na tzw. starym Szumbarku klub „Maják" służy jako azyl dla młodych ludzi, którzy pod kierunkiem wychowawców ośrodka szukają sensownego wykorzystania czasu wolnego. Głównie chodzi o młodzież z romskich rodzin. Codziennie korzysta z niego ok. 60 wychowanków, uciekających przed nudą ulicy.

Na nowe pomieszczenia klubowe zostały zaadaptowane dawne lokale hawierzowskich skautów. W nich dzieci i młodzież znajdą przestrzeń na wyżycie się ruchowo-sportowe. – Miejscowe dzieci mają ruch i rytm zakodowany w ciele. My chcemy im dać możliwość ujawnienia swoich naturalnych zdolności. Tym bardziej, że same dzieci już od dłuższego czasu zgłaszały popyt na kółko taneczne – informuje dyrektor Jindřich Honěk. W nowo otwartych pomieszczeniach znajdą dla siebie miejsce również młodzi muzycy – m.in. kapela Street Boys, która zawiązała się w ramach klubu „Maják", a także młodsze dzieci lubiące śpiew oraz grę na instrumentach muzycznych. **(sch)**

# Kolejny rok 82-osobowej rodziny

MK PZKO w Lutyni Dolnej zorganizowało zebranie sprawozdawcze tradycyjnie połączone z wigilijką w ostatnią środę 2011 roku. Do Domu Kultury przybyli nie tylko członkowie Koła, ale również wielu sympatyków i życzliwych przyjaciół. Rok 2011 upłynął w naszym Kole pod znakiem jubileuszu Klubu Młodych, który powstał w roku 1971 i zrzeszał początkowo 35 członków. W ramach KM istniały zespół taneczny i żywego słowa, a także kółko sportowe i turystyczne. Obecnie młodzi pezetkaowcy nie spotykają się regularnie, ale pomagają w przygotowaniach wszystkich imprez, zorganizowali także akademię jubileuszową, wycieczkę do Wrocławia, reprezentowali Koło w turniejach sportowych.

Dolnolutyńskie Koło to jedna 82-osobowa rodzina, której więź umacnia chór mieszany „Lutnia" z 103-letnią tradycją. „Lutnia" zrzesza 20 śpiewaków z Lutyni, Wierzniowic, Rychwałdu i Orłowej. Dyrygentem jest Władysław Rusek z Rychwałdu, który bezinteresownie kieruje chórem od ponad 13 lat. W roku 2011 chór zaliczył 14 występów w Polsce i Republice Czeskiej.

Znaczące miejsce w działalności dolnolutyńskiego koła zajmuje Klub Kobiet, który pracuje pod kierownictwem Łucji Starzycznej. Panie przygotowują wszystkie imprezy od strony kulinarnej, organizują kursy pieczenia, gotowania, przygotowują wystawy, prelekcje i odczyty, pracują w zarządzie i zespołach Koła.

Nie posiadamy własnego lokalu, cotygodniowe próby chóru odbywają się w małym budynku szkolnym, na imprezy zarząd wynajmuje odpłatnie lokale domu kultury. Długoletnią tradycję ma współpraca z pezetkaowskimi kołami – rychwałdzkim i wierzniowickim, która wzbogaca pracę naszych Kół i przynosi obustronne korzyści.

Fot. ARC

*Młodych w Miejscowym Kole w Lutyni Dolnej nie brakuje. Na zdjęciu: Michaela Żebrok i Ewa Šertler.*

Do tradycyjnych imprez Koła należą bale, festyny, prelekcje, wycieczki i wigilijki, obchodzimy także na przykład Dzień Matki.

Program zebrania urozmaicił występ Michaeli Żebrok i krótki zarys 65-letniej historii dolnolutyńskiego Koła, który przedstawił Radek Sztwiertnia. Po części oficjalnej uroczyste spotkanie kolędowe uświetnił występ zespołu śpiewaczego „Rychwałdzianie", który zaprezentował kolędy i pastorałki ze śpiewem solowym Małgosi Sikory i Waldemara Wieczorka. Tradycyjna wigilijka to wspaniała chwila, w której można złożyć życzenia osobom, z którymi dzieli się swoje pasje i zainteresowania. Na zakończenie podano smaczną kolację, którą przygotowały panie Łucja Starzyczna i Renata Ćmiel. W planie pracy na rok 2012 znalazł się m.in. bal 28 stycznia oraz obwodowa uroczystość z okazji jubileuszu PZKO 12 maja w Domu Kultury.

**Maria Sztwiertnia**

# Spis Powszechny, a teoria Darwina

Mamy już wstępne wyniki tegorocznego Spisu Powszechnego wraz z zapewnieniami, że nic tragicznego się nie stało. Dla mnie i wielu innych Polaków na Zaolziu nie jest to żadne zaskoczenie. Bowiem już z ewolucyjnej teorii Darwina wiemy, jak to z czasem różne gatunki flory i fauny bezpowrotnie zanikają. Dotyczy to również narodów, różnych grup, plemion czy szczepów ludzkich. Nic na to nie poradzimy, na nic się zdają próby zachowania stanu rzeczy z lamentem. W tej demograficzno-społecznej optyce zjawiskiem naturalnym i nieuniknionym staje się także asymilacja narodowościowa.

Wyniki ostatniego spisu zdają się tę tezę potwierdzać. Niekiedy mało znaczy dużo – ważniejsza jest zwartość, korzystanie z narodowych wartości (język, lektura, imprezy itd.). Zwłaszcza w sytuacji, kiedy ustalono umownie, że możemy deklarować nie tylko jedną, ale równocześnie i dalszą (dalsze) narodowość, lub nie przyznawać się do żadnej. Według wskazówek NSP (Narodowy Spis Powszechny) mamy gwarancję, że polskość potrwa tak długo jak tylko sami będziemy chcieli.

Narodowość nie oznacza etnicznej czy wyznaniowej grupy, jak w przypadku Romów albo Żydów. Jest bowiem tylko naszym subiektywnym odczuciem, które bez szkody własnej i drugiego, możemy kiedykolwiek zmienić lub utracić. Narodowości nie dziedziczymy, zyskujemy stopniowo od rodziców czy szkoły. Obywatel państwa nie staje się jeszcze Polakiem, kiedy bez trudu uda mu się bezbłędnie przetłumaczyć nazwę ulica Mánesova na ulica Mánesa (a nie Manesa). Aby być Polakiem, wystarczy za takiego się uważać! Jeśli w domu mówimy poprawną polszczyzną czy „po naszymu" to jeszcze niczego nie dowodzi o naszej narodowej przynależności. Różne polskie imprezy (wykłady, wystawy, bale, PZKO, lektura książek, MUR itd.) służą nam do naszego wzbogacenia duchowego i estetycznego, ale w żadnym wypadku nie ukształtują w nas narodowości! Nie mamy więc żadnego powodu do rozpaczy nad nieuniknioną rzeczywistością, teraz oraz w przyszłości.

**Jan Kufa**

# »Lalka« po cieszyńsku

Fot. KATEŘINA CZERNÁ

***Dziś pierwsza w tym roku premiera Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego. O godz. 17.30 rozpocznie się inscenizacja „Lalki" Bolesława Prusa w adaptacji i reżyserii Bogdana Kokotka.***

NA **KŁOPOTY** Z POLSZCZYZNĄ:

# Kłopoty z królami

Trzej Królowie, czasami oznaczani również jako Trzej Mędrcy czy Trzej Magowie to osoby, które miały podążać za Gwiazdą Betlejemską i przybyć do miejsca narodzin Jezusa Chrystusa, by przekazać mu dary. Bliższe dane na ich temat nie są znane. W Biblii informacja o Trzech Mędrcach znajduje się w Ewangelii Mateusza (2,1-12). Nie są tam jednak podane ani ich imiona, ani ich liczba. W polskich przekładach biblijnych nazywani są różnie. Przykładowo Biblia Tysiąclecia nazywa ich „mędrcami ze Wschodu", Biblia Poznańska natomiast nazywa ich „astrologami pochodzącymi ze Wschodu". W zachodnim chrześcijaństwie, jak wiadomo, popularnie nazywani są imionami Kacper, Melchior i Baltazar według tradycji, która narodziła się, jak się przypuszcza, w średniowieczu.

Trzech Króli, owo chrześcijańskie święto obchodzone 6 stycznia na cześć trzech wschodnich mędrców przybyłych do Betlejem, aby oddać pokłony Jezusowi.

Powróćmy jednak do zagadnień gramatycznych. Czasami zadajemy sobie pytanie, zwłaszcza kiedy zbliża się święto Objawienia Pańskiego wypadające 6 stycznia, jaka forma jest poprawna: „Trzech Króli" czy „Trzech Królów"?

Forma „Trzech Króli", jako nazwa święta słusznie występuje w przekazach telewizyjnych i w prasie. Wertując w dowolnym słowniku języka polskiego, słowniku poprawnej polszczyzny czy słowniku ortograficznym, przy haśle „król" znajdziemy informację: liczba mnoga „królowie", dopełniacz i biernik „królów" (w nazwie święta „króli").

Jak pisze Jan Miodek w „Słowniku Ojczyzny Polszczyzny" »... Wielu rodaków miewa problemy z utworzeniem dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich zakończonych na -l. Czemu się mówi „Trzech Króli", ale „poczet królów"? Całe zamieszanie zostało wywołane przez stwardnienie – pierwotnie miękkiej – głoski l. Gdyby dźwięk ten pozostał nadal miękki, dodawalibyśmy do niego w dopełniaczu liczby mnogiej końcówkę -i ...«. Tak się jednak nie stało.

Otóż dawniej głoska „l" w słowie „król", która była miękka, i dlatego miała końcówkę „-i" w dopełniaczu liczbie mnogiej , kiedy „l" stwardniało, „król" znalazł się w grupie rzeczowników twardotematowych i otrzymał końcówkę „-ów". Dlatego też mówimy (i piszemy) dziś „królów polskich". Jednak w połączeniu wyrazowym, oznaczającym święto, które od wieków funkcjonuje w polskiej tradycji kulturowej pozostała starsza, historyczna końcówka „-i", czyli „Trzech Króli".

Stąd dziś owo zróżnicowanie... „Poczet królów polskich", ale: „święto Trzech Króli". Nazwa święta „Trzech Króli" choć dziś nieco archaiczna, przez wzgląd na tradycję kościelną, a także fakt, że forma „króli" była kiedyś w powszechnym użyciu, pozostaje w użyciu.

Do dziś niektóre rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone na -l mają w dopełniaczu liczny mnogiej końcówkę -i, np. cal – cali, soból – soboli. Inne natomiast mają postacie oboczne -i lub -ów, np. ból – bólów albo bóli; bal – balów („zabawa") albo bali („pień drewna") – w zależności od znaczenia. Podobnie jest z innymi rzeczownikami jak np. mól – moli albo molów,

fortel – forteli albo fortelów, kufel – kufli lub kuflów, pal – pali albo palów, wasal – wasali albo wasalów, weksel – weksli lub wekslów.

Jak pisze Maciej Malinowski, mistrz ortografii polskiej „...Według językoznawców nazwa Trzech Króli stanowi doskonały przykład skostnienia pewnej formy gramatycznej w konkretnym połączeniu wyrazowym, niesłychanie często używanym. Owo króli od wieków tak przylgnęło do święta obchodzonego 6 stycznia i do liczebnika trzech, że zastąpienie go dziś na siłę formą »królów« mogłoby zostać odebrane przez dużą część rodaków jako niestosowne ingerowanie w tradycyjną polszczyznę...".

Na zakończenie warto wspomnieć, że dopełniacz „królów" odnosi się wyłącznie do „monarchów". Kiedy myślimy o „królach karcianych", mówimy „(te) króle" oraz „(tych) króli".

W przypadku wątpliwości warto zawsze skorzystać z dowolnego słownika języka polskiego lub poprawnej polszczyzny.

**JAN KUBICZEK**

# Auto za pomysł

Osobowa škoda fabia to główna nagroda programu motywacyjnego Continuous Improvement, który ogłosiła spółka OKD dla swoich pracowników oraz pracowników firm dostawczych. Jego szczęśliwym właścicielem został specjalista elektryk Otakar Duda z Kopalni „Darków". Jego projekt innowacyjny został wylosowany spośród pozostałych, zgłoszonych w ub. roku, z 601 projektów. Pracownicy, którzy zgłosili sensowne pomysły na usprawnienie pracy w kopalni czy podniesienie jej bezpieczeństwa, zakwalifikowali się do losowania o główną nagrodę – samochód, a także bony wycieczkowe i sprzęt elektroniczny. Autor każdej innowacji uzyskał ponadto bonifikatę w wysokości 1000 koron. Wysokość kolejnej premii będzie zależeć od stopnia wykorzystania pomysłu oraz płynącej z tego oszczędności.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika OKD, Vladislava Sobola, spośród przyjętych 602 projektów innowacyjnych zrealizowanych zostało już 432, kolejnych 148 jest w trakcie realizacji, a 22 projekty zostaną wykorzystane w przyszłości. Oszczędność będącą efektem innowacyjności pracowników spółka szacuje na 126,2 mln koron.

– Program zdał egzamin. Będziemy go kontynuować również w bieżącym roku – zapowiedział dyrektor Leo Bayer. **(sch)**

# Islandia: geologiczny szczyt marzeń

*Pierwszy w 2012 r. wykład Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego rozpoczął się, rzecz jasna, od noworocznych życzeń. Prezes zaolziańskiej uczelni, Danuta Chwajol, życzyła słuchaczom w nowym roku... kilku strat i kilku zdobyczy. – Utraty kilogramów wywołanych konsumpcją najlepszych na świecie zaolziańskich ciasteczek świątecznych, utraty nałogów, smutnych i samotnych chwil, zaś nabycia szerokiej wiedzy, zdrowia, przyjaciół czy też wrażeń urlopowych – wyliczała z uśmiechem Danuta Chwajol. Bohaterem, a w zasadzie bohaterką wykładu inaugurującego 2012 r. była Islandia. O podróży do kraju wulkanów opowiadał słuchaczom, którzy szczelnie wypełnili aulę Gimnazjum Polskiego, Zygmunt Rakowski.*

Po zapale, z jakim prelegent opowiadał zebranym o jednym z najmłodszych lądów na Ziemi, widać było, iż wyjazd ten nie był tylko zwykłą wycieczką. Rakowski wyjaśniał dlaczego na Islandii występuje tyle wulkanów i gejzerów, jaka jest ich typologia, dlaczego islandzki klimat jest jednym z najbardziej nieprzyjaznych na świecie, jaką można tam napotkać faunę i florę. Wyjaśniał też zjawiska niespotykane w innych częściach świata, w końcu skupił się na miejscowej ludności, zauważając, że Islandczycy stworzyli na przykład pierwszy europejski parlament – już w 930 r., wkrótce po tym, jak skolonizowali wyspę. – Dziś na Islandii trudno spotkać człowieka poza głównymi ośrodkami urbanistycznymi. Tym bardziej, że trzy domy to już osada, a 1000 mieszkańców tworzy spore miasto – żartował na zakończenie swojego wystąpienia Rakowski.

**Jak długo trwa pańska fascynacja podróżnicza?**

W zasadzie już od romantycznych czasów młodzieńczych, z tym, że miała ona różne formy realizacji. W czasach „minionych" nie było rzecz jasna ani możliwości finansowych, ani wolnościowych, stąd realizowana była po prostu poprzez chodzenie po górach. A później tak się złożyło, że mogłem sobie pozwolić na odleglejsze eskapady. Zresztą podróżowałem po świecie także nieco wcześniej, z racji mojej pracy w akademii nauk.

**Z dzisiejszego wykładu wnioskuję, że sumiennie przygotowuje się pan do każdego wyjazdu. Nie są to chyba tylko zwykłe wycieczki...**

Oczywiście, podróżuję po to, by coś poznać. Z tego też powodu przygotowuję się do każdego wyjazdu, to znaczy staram się coś przeczytać na dany temat. Akurat ten wyjazd, o którym dziś opowiadałem, zbiegł się z moją wcześniejszą profesją, gdyż z wykształcenia jestem geologiem. Moim marzeniem było wybranie się w takie miejsce, gdzie to, o czym uczyliśmy się tylko teoretycznie, dzieje się w rzeczywistości, w zasadzie na oczach. Kiedy geolog dotknie kamienia na miejscu, jest w pełni szczęśliwy.

**Podróżuje pan z żoną. W jaki sposób wybieracie państwo cele swoich eskapad?**

Bardzo interesują nas cywilizacje, byliśmy więc w Chinach, Indiach, Japonii, Afryce, Peru...

**A więc małżonka w pełni współpracuje z panem przy tych wyborach...**

Tak, to są zawsze wspólne decyzje.

**Jak wygląda taki pobyt. Plan każdego dnia jest bardzo napięty?**

Zazwyczaj jeździmy z tą samą grupą ludzi, organizowaną w Cieszynie. Program jest rzeczywiście bogaty. Jesteśmy w pewnym stopniu ograniczeni czasowo, dlatego musimy w pełni wykorzystać nasze możliwości. Choć oczywiście mamy też czas na wypoczynek.

**Czyli będąc w ciepłych krajach czasem poleżycie na plaży?**

Tak jest. W przypadku Islandii o plaży raczej nie było mowy, choć mieliśmy przerwy na kąpiel w gorących jeziorach. I przy tym rzeczywiście można było bardzo dobrze wypoczywać.

**Islandia była jednym z pańskich szczytów marzeń. Jakie były inne?**

Kolejnym były na przykład parki narodowe Stanów Zjednoczonych, łącznie z Wielkim Kanionem Kolorado. Tam również występują liczne zjawiska geologiczne, a sam kanion jest księgą historii Ziemi. Kiedy stanie się na jego krawędzi i warstwa po warstwie identyfikuje się gdzie co jest, te miliardy i miliony lat, robi to rzeczywiście piorunujące wrażenie.

**Skoro zbiera pan doświadczenia, opowiada o wyjazdach, to może doczekamy się jakiejś publikacji?**

Nie, aż tak to nie. Po powrocie spędzam zawsze wiele czasu na przygotowaniu prezentacji, to zajmuje mi dużo czasu, nawet kilka tygodni. Sam wybór zdjęć, których są tysiące czy stworzenie jakiejś logicznej opowieści nie jest wcale proste. Zaś prelekcje, o czym przecież informujecie w „Głosie Ludu" w informatorze, odbywają się później także w kołach PZKO. To wszystko jest też dla mnie bardzo pożyteczne, ponieważ utrwalają mi się dzięki temu wrażenia i wiadomości. Zazwyczaj jest przecież tak, że człowiek odbędzie podróż, a później z powodu codziennych wydarzeń wrażenia te odchodzą coraz dalej w cień.

**Która z dotychczasowych podróży najbardziej utkwiła panu w pamięci?**

Podzieliłbym je na dwie części. Jeżeli chodzi o przyrodę, to na pewno Islandia. Natomiast z punktu widzenia cywilizacji szczególnie utkwiło mi w pamięci Peru – cywilizacja Inków i ogólnie dawne cywilizacje Ameryki Łacińskiej. Jest tam niesamowicie dużo tematów, wiele można się tam nauczyć i dowiedzieć.

**Jakie są kolejne pańskie marzenia, jakie najbliższe plany?**

Na razie ich nie zdradzę, pozostawiam je dla siebie...

**Rozmawiał: WITOLD BIERNAT**

Fot. BEATA TYRNA

*Zygmunt Rakowski opowiada o Islandii.*

# Uwaga – zmiany na polskich stokach

*Wraz z nowym rokiem zaczęła obowiązywać ustawa o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach. Wprowadza wiele zmian dla narciarzy korzystających z polskich ośrodków narciarskich. O najbardziej istotne zmiany zapytaliśmy Jerzego Siodłaka, naczelnika Grupy Beskidzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.*

**Narciarze i snowboardziści do 16. roku życia muszą mieć obowiązkowo ubrany kask. O tym mówi się głośno. Powiedzmy o innych zmianach, które wprowadza ustawa...**

Wraz z wejściem w życie ustawy kończy się przyzwolenie na upijanie się na stokach narciarskich. Dopuszczalna dawka alkoholu wynosi teraz 0,5 promila we krwi. Miłośnicy białego szaleństwa, którzy przekroczą tę granicę, muszą liczyć się z konsekwencjami prawnymi.

Na pewno zmieni się także oznakowanie tras. Wzorami oznakowania zbliżamy się do krajów alpejskich. W niektórych miejscach znaki powinny być wręcz identyczne. Skala trudności tras także została sprowadzona do europejskich standardów – do tej pory mieliśmy zielone, niebieskie, czerwone i czarne trasy. Od nowego roku tras zielonych, teoretycznie najłatwiejszych, nie będzie.

**Udało wam się wywalczyć podniesienie standardów ratowniczych w górach. Jesteście zadowoleni z tego, co udało się w tej kwestii wprowadzić do ustawy?**

Na pewno tak, bo od 1 stycznia nie ma prawa funkcjonować pojedynczy wyciąg czy ośrodek narciarski bez zabezpieczenia ratowniczego. Do tej pory było tak, że renomowane ośrodki udzielały narciarzom pomocy na profesjonalnym, światowym poziomie, ale zdarzały się również takie miejsca, gdzie udzielanie pierwszej pomocy urągało wszelkim normom. Znam przypadki, że rannych narciarzy próbowano transportować do karetki na łopacie do odgarniania śniegu czy starych drzwiach. Nowa ustawa położyła kres takim praktykom. Od nowego roku zabezpieczenie może mieć różny charakter. Jedną z możliwości jest podpisanie umowy z wybraną grupą Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego albo Tatrzańskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Można też zatrudnić ratownika narciarskiego; jest to nowa profesja, takich osób jeszcze nie ma, bo tak naprawdę nie było warunków do przeprowadzenia szkolenia. Jest jeszcze jedna możliwość – w roku 2012 ratownictwo na wyciągu możemy oprzeć o osoby posiadające uprawnienia kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Fot. TOMASZ WOLFF

*Jerzy Siodłak przed Stacją Centralną Grupy Beskidzkiej GOPR w Szczyrku.*

**Przy okazji ustawy mówiło się także o wprowadzeniu obowiązkowego ubezpieczenia w przypadku wyjścia w góry, tak jak jest to na Słowacji. Zapis taki znalazł się w ustawie?**

Rozwiązanie, które wprowadzili Słowacy jest bardzo słuszne. Kwota ubezpieczenia jest niewielka, a dzięki temu idące czasami w tysiące złotych koszty akcji udaje się pokryć z innych źródeł, niż budżet ratowników. Niestety, zapisu takiego nie ma. Wybierając się w góry w lecie czy zimie wciąż mamy zagwarantowaną pomoc ratowników, gdy stanie nam się coś złego. Dalej będzie więc tak, że to ratownicy będą płacić, często ogromne kwoty, za akcje wynikające także z bezmyślności narciarzy oraz turystów.

**Czego zabrakło wam, ratownikom, w nowej ustawie?**

Przede wszystkim zapisów dotyczących finansowania ratownictwa górskiego. Przypomnę, że na nasz budżet składają się, mniej więcej po 50 proc., pieniądze z budżetu państwa oraz od sponsorów. Tak jest od wielu lat. Nie jest tajemnicą, że centralna dotacja na pewno nie wystarczy, cały czas musimy zabiegać o fundusze od sponsorów. Czasami mamy już tego dość, dlatego tak bardzo zależało nam kompleksowych rozwiązaniach finansowych.

**Rozmawiał: TOMASZ WOLFF**

## JABŁONKOWSKIE MUZEUM W WILLI LORENCZUKÓW DZIAŁA JUŻ TRZY LATA

# Fascynuje ich wojskowa historia Zaolzia

*Już od trzech lat można w Jabłonkowie odwiedzać małe muzeum, które nosi nazwę Archiwum Wojskowej Historii Śląska Cieszyńskiego. Jego twórcami są miłośnicy historii, zwłaszcza zaś losów Zaolziaków na frontach II wojny światowej, Bogdan Jakubek z Trzyńca i jego kolega z polskiej strony Olzy, cieszynianin Krzysztof Nesćior. Muzeum mieści się w tzw. Willi Lorenczuków, w domu, w którym na początku I wojny światowej mieszkał Józef Piłsudski, przyszły marszałek Rzeczypospolitej Polskiej, wówczas komendant Legionów Polskich, które w stolicy zaolziańskiej góralszczyzny lizały rany z pierwszych bitew na austriacko-rosyjskim froncie...*

– Nasze muzeum, a właściwie archiwum, otworzyliśmy przed ponad trzema laty. Stało się tak oficjalnie 11 listopada, dokładnie w Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz w dniu obchodzonym w Czechach jako Dzień Weterana – mówi Bogdan Jakubek. Notabene sam jest wnukiem kombatanta, Franciszka Klimasa, żołnierza I Dywizji Pancernej generała Maczka. – W inauguracji wzięli udział członkowie Koła Polskich Kombatantów, Czeskiego Związku Bojowników o Wolność, byli żołnierze, którzy walczyli w różnych armiach, na różnych frontach II wojny światowej. To archiwum i ekspozycja im właśnie są poświęcone – podkreśla Jakubek.

Za te trzy lata udało się młodym miłośnikom historii wojskowości poszerzyć zbiory swojej placówki. Przede wszystkim chodzi o archiwum nagrań ze wspomnieniami kombatantów, weteranów II wojny światowej. Ale także o historyczne zdjęcia, dokumenty, części uzbrojenia lub mundurów.

– Ważne jest też to, że nasze stowarzyszenie, zarządzające jabłonkowskim archiwum, po podpisaniu umowy z Kołem Polskich Kombatantów, zaczęło w ubiegłym roku wydawać kombatanckie pismo, kwartalnik „Wiarus” – przypomina Bogdan Jakubek. – Poza tym szykujemy jeszcze inne inicjatywy i projekty. Chodzi głównie o rozszerzenie archiwum, stałej ekspozycji naszego małego jabłonkowskiego muzeum. Chcemy też wydać komiks o losach Zaolziaków podczas II wojny światowej, który pomógłby zrozumieć młodym mieszkańcom naszego regionu, dlaczego losy ich przodków w tym okresie tak, a nie inaczej, się potoczyły. Będą tam informacje o losach Zaolziaków podczas robót przymusowych w Niemczech, służby w Wehrmachcie, ich ucieczkach do armii alianckich: polskiej lub czeskiej. Komiks powinien się pojawić, o ile uda nam się zdobyć pieniądze na jego wydanie, jeszcze w tym roku. To będzie pierwsza nasza publikacja, która trafi do szkół polskich i czeskich, do bibliotek. Potem powinny się zacząć pojawiać inne, jeszcze bogatsze publikacje z wykorzystaniem wspomnień byłych żołnierzy, które udało nam się zebrać za ostatnie trzy lata. Między innymi dzięki współpracy z „Głosem Ludu”, który sporo miejsca poświęca kombatantom i ich wspomnieniom – mówi Jakubek.

Fot. MAREK SANTARIUS

*Bogdan Jakubek*

Autorem rysunków ma być Krzysztof Wyrzykowski z Instytutu Pamięci Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, który jest też autorem wielu komiksów wydawanych przez IPN, na przykład o Powstaniu Warszawskim. – Chodzi zatem o człowieka z ogromnym doświadczeniem w tym kierunku. Miejmy nadzieję, że ze swoim komiksem o wojennych losach Zaolziaków trafi też do naszych młodych ludzi – uważa Jakubek. Dodaje, że tak samo powinny trafić do bibliotek, różnych organizacji inne wydawnictwa, które szykuje Archiwum Wojskowej Historii Śląska Cieszyńskiego. – Marzy nam się, żeby te publikacje pojawiły się także w czeskiej wersji, żeby o swoich przodkach mogli się dowiedzieć także uczniowie czeskich szkół podstawowych i średnich – podkreśla Bogdan Jakubek.

Od razu mówi, że w archiwum nagrań znajdują się zarówno wspomnienia polskich, jak i czeskich kombatantów, ludzi, którzy podczas II wojny światowej trafili do czeskich sił zbrojnych. Czy już w Związku Radzieckim, czy też na Zachodzie: w Wielkiej Brytanii, na północy Afryki...

– Rozmawialiśmy także z ludźmi, którzy walczyli wyłącznie w mundurach Wehrmachtu. Bo ich też było sporo – mówi Jakubek. – Takich nagrań żołnierzy polskich, czeskich lub niemieckich mamy już ponad pięćdziesiąt. Sporządzamy nie tylko własne nagrania, ale staramy się też korzystać z nagrań dziennikarzy. Dzięki temu udało nam się zgromadzić aż trzy nagrania zmarłego niedawno Jana Gazura, uczestnika bitwy pod Monte Cassino, o którym pisał w swojej książce Melchior Wańkowicz. Jest tam m.in. nagranie wywiadu, który na rok przed swoją śmiercią Jan Gazur udzielił „Głosowi Ludu”.

Jakubek informuje też, że w ramach jednego z projektów założyciele jabłonkowskiego Archiwum zamierzają zamieścić nagrania weteranów II wojny światowej na stronie internetowej swojej instytucji. – Powinny na nich być dostępne nie tylko nagrania, ale też tekstowe wersje wspomnień, sekcja dokumentów – dodaje Jakubek.

*W jabłonkowskim Archiwum Wojskowej Historii Śląska Cieszyńskiego można oglądać m.in. mundury...*

Jeżeli chodzi o eksponaty materialne, jabłonkowska instytucja może się pochwalić, na przykład, oryginalnymi mundurami zaolziańskich żołnierzy (m.in. Jana Gazura), albumami zdjęć (np. zmarłego już nadwornego fotografa Koła Polskich Kombatantów, Władysława Badury), zbiorami różnych odznaczeń i medali wojskowych.

– Ciekawostką jest mundur... filmowy, który pojawił się w czeskim filmie wojennym „Tobruk”. Ten przekazał nam osobiście reżyser Václav Marhoul – chwali się Bogdan Jakubek. – Mamy też listy pana Płoszka z Jabłonkowa, które pisał do swojej rodziny z obozu koncentracyjnego. Są też jabłonkowskie legitymacje... NSDAP, odznaki: polskie, czeskie, brytyjskie czy niemieckie, za rany odniesione w bitwach...

Jak powiedział nam Bogdan Jakubek, jabłonkowskie muzeum wojskowości można odwiedzać głównie po wcześniejszym umówieniu się przez telefon. – Staramy się jednak robić wszystko, żeby przynajmniej jeden dzień w miesiącu, zawsze w sobotę, był w naszej placówce otwarty. Chcielibyśmy ponadto organizować swoje imprezy, zwłaszcza spotkania z autorami książek o II wojnie światowej, kombatantami: Mečislavem Borákiem, Bronisławem Firlą czy z Ryszardem Kaczmarkiem, który napisał książkę o Polakach w Wehrmachcie – mówi Jakubek.

Szef Archiwum Wojskowej Historii Śląska Cieszyńskiego dodaje, że można się z nim skontaktować za pośrednictwem strony internetowej: www.avhts.eu. – Prosimy o kontakt nie tylko ludzi, którzy chcieliby obejrzeć nasze zbiory, ale też tych, którzy mogliby wzbogacić nasze Archiwum o pamiątki związane z II wojną światową. Musimy przecież robić wszystko, żeby przekazać wspomnienia naszym potomkom – podkreśla Bogdan Jakubek.

**JACEK SIKORA**

Zdjęcia: ARC

*... a także sporo zdjęć, dokumentów związanych z losami Zaolziaków podczas II wojny światowej.*

REKLAMA

GL-723

## Z NOWOROCZNĄ WIZYTĄ U KRYSTYNY SUSZKI W NAWSIU

# Kobieta, która »wyszła za teatr«

W domu Krystyny i Karola Suszków w Nawsiu witają mnie trzy nieduże pieski. Pani domu próbuje je uciszyć, ale one najpierw muszą mnie obszczekać, a potem każdy po swojemu stara się zwrócić na siebie uwagę – jeden wykonując wartki powitalny taniec, inny spoglądając na mnie oddanym psim wzrokiem.

W tym czasie pani Krystyna szykuje pyszną angielską herbatę, a na talerzyk układa świąteczne ciasteczka. Od razu zastrzega, że nie piecze ich zbyt wiele, tylko kilka rodzajów, tych najsmaczniejszych. W Rzeszowie, skąd pochodzi, nie ma takiego zwyczaju. Tam na Boże Narodzenie piecze się torty...

Moja wizyta nie należy do tych z gatunku kurtuazyjnych. Jest służbowa, chociaż czasem będzie nam się zdarzać wypaść z ról i rozmawiać jak kobieta z kobietą. Zresztą taki jest mój pierwotny cel: przedstawić na łamach kobietę, która „wyszła za teatr", żonę dyrektora Teatru Cieszyńskiego, Karola Suszki. – Teatr wymaga niesamowitego poświęcenia, a Karol jest jego prawdziwym pasjonatem. Finanse to dla niego drugorzędna sprawa. Liczy się teatr – podkreśla pani Krystyna, po czym dodaje, że męża w ogóle nie ma w domu. – Ale tak pewnie wszystkie kobiety mówią – stwierdza realistycznie.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

*Krystyna Suszka z trójką swoich piesków siadła w fotelu tuż obok kominka. Nad nim portret córki Alicji.*

### TEATR I ZAOLZIE

Pani Krystyna poznała męża w czasie studiów w Warszawie. Mieszkali w tym samym akademiku, w tzw. dziekance przy Krakowskim Przedmieściu. Tu spotykali się studenci różnych kierunków artystycznych. On studiował teatr, ona muzykę. – Teatr odkryłam dzięki Karolowi, bo prawdę powiedziawszy, z tą dziedziną sztuki nie miałam żadnych pozytywnych skojarzeń. Z czasów szkolnych utkwiły mi w pamięci przymusowe wyjścia do teatru w Rzeszowie, swoją drogą niespecjalnie wybitnego... – wyznaje pani Krystyna. Dopiero później nauczyła się regularnie odwiedzać przybytek Melpomeny. Teraz nie opuszcza prawie żadnej premiery, a nawet miała w swoim życiu okres, kiedy próbowała pisać recenzje. – Okazało się jednak, że inni robią to lepiej ode mnie – stwierdza samokrytycznie.

Zaolzie też poznała za sprawą męża. Przyznaje, że w Polsce wiedza na temat tego skrawka ziemi jest niewielka. Mieszkając najpierw w Czeskim Cieszynie, a później w Nawsiu, szybko się przyzwyczaiła do tutejszego życia i ludzi. Jak zauważa, nie wszystkim się to udaje. – Mam koleżankę z Krakowa, która podobnie jak ja wyszła tutaj za mąż, ale tak naprawdę nigdy się tutaj nie odnalazła – mówi. – Podoba mi się tutejsza gwara, taka trochę staropolska, dowcipna, a zarazem subtelna. Często i chętnie chodzę na różne imprezy ludowe, choć muszę przyznać, że nie jestem wielką miłośniczką folkloru. Może po prostu dlatego że w nim nie wyrosłam...

### MUZYKA NIE STELA

Na Zaolzie pani Krystyna jako świeżo upieczona absolwentka Akademii Muzycznej w Warszawie przyjechała w 1970 roku. – Gubię się w tych wszystkich datach... Pamiętnika nie piszę i mam krótką pamięć. Nigdy nie próbowałam układać mojego życia chronologicznie – zastrzega od razu. Zresztą, jakie to ma znaczenie? Czyż nie ważniejsze od porządku zdarzeń są same zdarzenia oraz to, co w nas pozostawiają?

– Kiedy więc przyprowadziłam się na Zaolzie, Karol powiedział do mnie, że przy Zarządzie Głównym PZKO w Czeskim Cieszynie działa Zrzeszenie Śpiewacze i być może tam mogłabym podjąć pracę. Poszłam więc na rozmowę. Pierwsze pytanie, które padło, bynajmniej nie dotyczyło mojego wykształcenia. Mężczyzna, który prowadził rozmowę, zapytał mnie bowiem: „Czy pani jest stela?" A ja na to: „Nie, Krystyna". Kiedy opowiadam tę anegdotę, historyjkę, która rzeczywiście się zdarzyła, ludzie pytają w napięciu: „No i jak? Dostałaś tę pracę?". Nie dostałam – odpowiada od razu. Z owym pracownikiem ZG spotkała się później po latach m.in. jako dyrygentka uniwersyteckiego chóru męskiego „Harfa". Podczas jednego z wyjazdów dyrygentów z Zaolzia do Koszalina przypomniała mu ten epizod. Do dziś panują między nimi przyjazne układy...

Na początku lat siedemdziesiątych w Cieszynie zakładano filię Uniwersytetu Śląskiego. O tym, że uniwersytet poszukuje wykształconej kadry, pani Krystyna dowiedziała się od koleżanki. Jako wykładowca UŚ-u spędziła tam blisko dwadzieścia lat. Skończyła podyplomowe studium metodyki, uczyła metodyki wychowania muzycznego oraz prowadziła ćwiczenia muzyczno-ruchowe, tzw. ruchawki. – Bardzo mile wspominam ten czas. Świetna praca, świetni ludzie, świetna młodzież. Towarzystwo, z którym można było porozmawiać na każdy temat – mówi z nieukrywaną przyjemnością.

Może zresztą porównywać. Praca w cieszyńskiej filii UŚ nie jest jej jedynym doświadczeniem pedagogicznym. Przez rok uczyła języka angielskiego w szkole podstawowej w Pogwizdowie, później również w jednej ze średnich szkół w Czeskim Cieszynie. – Podziwiam nauczycieli uczących w podstawówkach. Składam im hołd – w głosie pani Krystyny słychać podziw i przekonanie.

### AKTORKA ALBO GĄSKA

Żona dyrektora Suszki od kilku lat korzysta z dobrodziejstw emerytury. Jej towarzyszami są trzy pieski, z którymi regularnie wychodzi na spacery. Jak każda kobieta ma na głowie kuchnię i dom. Gotować lubi i to nawet bardzo. Utrzymywanie czystości w mieszkaniu uważa za potrzebną konieczność. – Pod koniec lat osiemdziesiątych wyjechałam do Stanów, żeby trochę dorobić. Pracowałam w Cleaning Service, czyli jako sprzątaczka. Przyznaję, że ta praca obrzydziła mi sprzątanie, ale za to mogę się pochwalić, że jestem gospodynią domową z amerykańskim „experience" – śmieje się pani Krysia, po czym oprowadza mnie po domu. Ściany poszczególnych pomieszczeń (nawet tych odwiedzanych zwykle w pojedynkę) przypominają galerię obrazów. Źle powiedziane. Są galerią obrazów. To kolekcja pana Karola. Zwykle przy okazji wernisaży poprzedzających premierę nabywa kolejne dzieło sztuki. Jest sporo Dronga, Rusnoka, Liberdy i Firli, są pejzaże, a także jeden z pierwszych obrazów brata pani Krystyny. Nad kominkiem przyciąga wzrok portret córki Alicji z 1987 roku, wtedy jeszcze nastolatki.

Dom państwa Suszków w Nawsiu ma swoją duszę i swoją historię. Został przebudowany ze stodoły, należącej do ojcowizny pana Karola. – Budowę rozpoczęliśmy ponad dwadzieścia lat temu. Zaczynaliśmy z garstką pieniędzy, rodzinnym sumptem. O, ta boazeria na suficie, to nasza wspólna praca z Karolem – pokazuje pani Krystyna. Remont trwał, bagatela, trzynaście lat. – Nic nas nie goniło. Mieliśmy mieszkanie w Czeskim Cieszynie. Ponadto mieliśmy ten komfort, że najpierw założyliśmy ogród. Z budowy wychodziliśmy więc na piękną trawę... – wspomina. Potem nadszedł czas mieszkania w prowizorce. – Pod sufitem ptaszki miały swoje gniazda. Pamiętam, jak gotowałam rosół na przenośnej kuchence gazowej, a tu nagle „plusk", biedactwo wpadło prosto do garnka z zupą – opowiada pani domu.

O gotowaniu pani Krystyna lubi mówić. I nie tylko mówić. – Lubię gotować, a córka, kiedy przyjeżdża z Anglii, mnie inspiruje. Jest młoda i ma inwencję. Poza tym zaopatruje mnie w składniki, których nie można tu kupić. Lubię kari, ruskie pierogi, czasami gotuję coś na sposób tajlandzki albo arabski. Przez cztery miesiące byłam u siostry w Libii. Po powrocie zorganizowaliśmy dla przyjaciół przyjęcie w stylu arabskim. Obowiązywał strój z elementami arabskimi, no i oczywiście były potrawy, których nauczyłam się tam gotować. Podawałam siorbę, bardzo ostrą zupę arabską, a także baraninę i szaszłyki – wylicza pani Krystyna. Niejako automatycznie przechodzimy do tematu dań wigilijnych. W święta Bożego Narodzenia w domu Suszków obowiązkowy jest m.in. barszcz z uszkami czy bigos. Pani Krysia częstuje mnie odrobiną kutii, będącej mieszaniną bakalii i maku, a także pokazuje prawdziwy angielski puding – niestety jest zamrożony, więc nie mogę go skosztować. Przywiozła go córka, która co roku z mężem i dziećmi spędza święta w domu rodziców, przywożąc część angielskich zwyczajów, takich właśnie jak puding czy „Christmass cake".

Dawniej to pani Krystyna wyjeżdżała na święta z mężem i dziećmi do swoich rodziców do Rzeszowa. Teraz historia się powtarza w kolejnym pokoleniu.

– Jaka właściwie powinna być żona człowieka całkowicie pochłoniętego sprawami teatru? Może powinna być aktorką i wtedy automatycznie podzielałaby jego pasje? Albo może powinna być zwykłą gąską, która podwiezie męża, gdzie trzeba, a resztę życia spędzi w domu? – zastanawia się pani Krystyna, po czym beztrosko wzrusza ramionami. – Nie jestem ani jedną, ani drugą. Zawsze oprócz wspólnych przyjaciół miałam też swoich znajomych. Oprócz wspólnych fascynacji, miałam swoje fascynacje.

Do tych wspólnych można zaliczyć brydża, w którego państwo Suszkowie razem ze znajomymi grywają regularnie, co piątek. Do własnych, chociaż czasami też wspomaganych przez męża, należy prowadzony przez panią Krystynę czternastoosobowy chór „Ta grupa". – Został założony trzy lata temu z okazji osiemdziesiątki Alojzego Kalety i odtąd śpiewamy. Nie rzucamy się na wielkie rzeczy, raczej eksponujemy treść, dodając ruch. Stawiamy na żywioł, ale oczywiście kontrolowany – wyjaśnia dyrygentka. Tak, kontrolowany żywioł, to chyba właśnie ona...

**BEATA SCHÖNWALD**

## RUSZA NOWY TRANSGRANICZNY PROJEKT DLA UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH

# Szlaki młodych Cieszyniaków

*Uczniowie szkół średnich z Czeskiego Cieszyna, władający zarówno językiem polskim, jak i czeskim, mają szansę wziąć udział w ciekawym projekcie, który właśnie się rozpoczyna. Wraz z kolegami i koleżankami z Polski będą szukali odpowiedzi na pytanie, czy do Cieszyna jest po co wracać po studiach, nauczą się dyskusji obywatelskiej, pisania i tworzenia książki. Dodatkowym bonusem będą wyjazdy – do Pragi, Warszawy, prawdopodobnie również do Brukseli.*

Członkinie Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych z Cieszyna przygotowały całoroczny projekt, który jest współfinansowany w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych Grantu Blokowego Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Jego oficjalna nazwa to „Cieszyńska Szkoła Obywatelska: po obu stronach Olzy". Skierowany jest do uczniów szkół ponadpodstawowych (w Polsce ponadgimnazjalnych) z obu Cieszynów. Zgłaszać mogą się osoby w wieku 15-20 lat. Po czeskiej stronie zgłoszenia przyjmuje w terminie do 15 stycznia Kongres Polaków w RC w swojej siedzibie w Czeskim Cieszynie przy ul. Komeńskiego. Kongres przyjął propozycję KKK i został partnerem projektu. – Organizujemy rekrutację w RC i zajmiemy się również sprawami organizacyjnymi związanymi z realizacją projektu po czeskiej stronie – poinformował prezes KP, Józef Szymeczek.

### TRZY SZLAKI – JEDNA KSIĄŻKA

Grupa trzydziestu młodych ludzi (po 15 z obu stron granicy) opracuje wspólnie trzy szlaki łączące miasta – Szlak Tolerancji, Szlak Młodych Cieszyniaków i Szlak Cieszyńskiego Rynku Pracy. Wykorzystując zebrane na ten temat informacje, uczestnicy stworzą dwujęzyczną, czesko-polską publikację „Szlakami obywatelskimi Cieszyna" oraz foldery na temat poszczególnych szlaków. – Młodzież wybierze sylwetki osób, wybitnych obywateli z historii Cieszyna i Czeskiego Cieszyna i opracuje ich biogramy. Młodzi będą szukali materiałów w Książnicy i innych dostępnych źródłach – powiedziała o tworzeniu Szlaku Tolerancji Radosława Baściuk, współzarządzająca projektem. – Dlatego będzie to Szlak Tolerancji, ponieważ jego patronem będą osoby różnych wyznań – katolicy, ewangelicy, być może też osoby pochodzenia żydowskiego. Będą to i Polacy, i Czesi. Chodzi nam o to, by młodzież zobaczyła wielokulturowość, która funkcjonuje na tym terenie od lat.

Szlak Tolerancji zostanie uzupełniony nowoczesnymi dwujęzycznymi tablicami interaktywnymi, opracowanymi przez młode projektantki współpracujące z Klubem Kobiet Kreatywnych. Jego członkinie obiecują, że tablice zostaną nowatorsko potraktowane. Umieszczone zostaną w miejscach najczęściej odwiedzanych przez turystów. Władysława Magiera, wiceprezes KKK i autorka biogramów cieszyńskich kobiet, poprowadzi Szlakiem Tolerancji piętnaście wycieczek dla młodzieży szkolnej obu miast.

– Oprócz tego chcemy, by młodzież wskazała nam miejsca, które są dla niej istotne, gdzie lubi się spotykać po nauce. W ten sposób zostanie opracowany Szlak Młodych Cieszyniaków. Wreszcie chcemy napisać swego rodzaju przewodnik po firmach, które działają na naszym terenie, nie tylko w Cieszynie, ale również w regionie. To z myślą o młodych ludziach, którzy zastanawiają się, czy po studiach jest po co wracać do Cieszyna. W ten sposób powstanie Szlak Cieszyńskiego Rynku Pracy – uzupełniła Radosława Baściuk.

*Do udziału w projekcie zapraszają młodzież (od lewej): Władysława Magiera, Radosława Baściuk i Roma Rojowska.*

### MŁODZI POZNAJĄ SIĘ W USTRONIU

Pierwsze, wyjazdowe spotkanie weekendowe, odbędzie pod koniec stycznia w Ustroniu. – W atrakcyjnym hotelu – podkreśliły organizatorki. Tam uczestnicy poznają się wzajemnie, porozmawiają o tym, co ich łączy i rozpoczną wspólną twórczą pracę. Później, raz w miesiącu, zawsze w sobotę, będą się odbywały warsztaty w budynku dawnej straży celnej na granicy. To tam będzie powstawała publikacja, młodzież posiądzie podstawowe umiejętności dziennikarsko-pisarskie, będzie się uczyła składania książki na komputerze, odbędą się też dyskusje na tematy obywatelskie – wielokulturowości, tolerancji i inne. W połowie roku odbędzie się drugie spotkanie wyjazdowe, a na 16 listopada organizatorki zaplanowały debatę uczestników z udziałem władz obu Cieszynów i innych zaproszonych gości. – Ta debata będzie podsumowywała cały projekt, a równocześnie będziemy szukali odpowiedzi na pytanie, czy do Cieszyna jest po co wracać. Po zakończeniu projektu młodzież zapewne będzie miała wiele do powiedzenia – nie wątpi Radosława Baściuk.

Dla uczestników projektu przewidziane są również dodatkowe wyjazdy edukacyjne. Już 13 lutego odwiedzą Sejmik Wojewódzki w Katowicach, w planie jest też wyjazd do izb poselskich w Warszawie i Pradze, a organizatorki wierzą, że uda się zrealizować również wyjazd do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

– Wydaje nam się, że te działania będą bardzo ciekawe dla młodych ludzi. Będą mogli zdobyć zarówno umiejętności warsztatowe, jak i obywatelskie. Wyjazdy też zapewne będą dla nich dużym przeżyciem – powiedziała Baściuk.

Prezes KKK, Roma Rojowska, podkreśliła, że uczestnikami powinny być osoby rzetelne, które nie zrezygnują z udziału w projekcie przed jego zakończeniem. – Mile widziane są osoby, które potrafią się wypowiadać, takie, które mają żyłkę dziennikarską, ale przydadzą się też młodzi ludzie ze zdolnościami informatycznymi. Chodzi nam też o ludzi, którzy mają „nerw aktywności społecznej", którzy wyrażają się przez działania non profit – dodała. Udział w projekcie mogą wziąć osoby w wieku od 15 do 20 lat, jednak z przyczyn praktycznych raczej nie jest wskazane, by byli to uczniowie klas maturalnych.

Rojowska uważa zdobycie szwajcarskiego grantu za duży sukces stowarzyszenia, które założone zostało zaledwie przed trzema laty. – Miasto nasze jest o tyle niezwykle, że prawie nic nas nie dzieli, bo cóż to jest ta szeroka na kilka, kilkanaście metrów Olza, natomiast w naszej mentalności są bariery, które chcemy pokonać, widząc ogromne możliwości rozwoju gospodarczego Cieszyna. Uważam, że istotą tego projektu jest pokazanie młodym ludziom, że mają tu możliwości życia i rozwoju – podsumowała prezeska.

**DANUTA CHLUP**

Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

*Klub „Dziupla" to jedno z miejsc, które młodzież z Czeskiego Cieszyna z pewnością zaproponuje do Szlaku Młodych Cieszyniaków.*

# Będzie polski bal w »Przyjaźni«

W Domu „Drużba" w Karwinie, który przed zakończoną w grudniu 2010 roku modernizacją nosił też polską nazwę „Przyjaźń", dawniej odbywało się w sezonie kilka polskich balów. W latach 90. zaczęło ich ubywać. Ostatni bal, organizowany wspólnie przez Koła Macierzy Szkolnej przy Polskiej Szkole Podstawowej i karwińskiej filii Gimnazjum Polskiego, odbył się tam w 2003 roku. Później budynek, ze względu na zły stan techniczny, zamknięto. Bale polskiej podstawówki odbywały się ostatnio w sali Romskiego Centrum Kultury.

– Obecnie obiekt jest na nowo otwarty, bale odbywały się w nim już w zeszłym roku, ale nie było balu polskiego. Koło Macierzy Szkolnej przy PSP w Karwinie pragnie powrócić do tradycyjnego balu w „Przyjaźni" – poinformował redakcję dyrektor szkoły, Tomasz Śmiłowski.

Bal Szkolny odbędzie się w piątek 17 lutego. Zagrają dwie kapele – w sali tanecznej „Smolaři", na piętrze, w barze – popularna kapela ludowa „Kamraci" z Koła PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. – Sala Romskiego Centrum pomieści najwyżej 200 osób, zdarzało się, że nie wszyscy chętni mogli dostać bilety. Grać mogła tam tylko jedna kapela. Sala w Domu „Przyjaźń" jest przeznaczona do trzystu osób – przybliżył zalety nowego lokalu prezes Koła Macierzy Szkolnej, Milan Macura.

**(dc)**

# »Beskid Śląski« szykuje jubileusz

W listopadzie ub. roku Polskie Towarzystwo Turystyczno-Sportowe „Beskid Śląski" w RC obchodziło w wędryńskiej „Czytelni" 20-lecie reaktywacji organizacji po Rewolucji Aksamitnej. Na uroczystym spotkaniu „ochrzczono" jubileuszową publikację z okazji 90-lecia powstania „Beskidu" w ówczesnej Czechosłowacji po podziale Śląska Cieszyńskiego (pierwotna organizacja obejmująca cały region została założona w marcu 1910 roku w Cieszynie). Uroczystości z okazji drugiej z tych rocznic odbędą się jednak dopiero w marcu br.

– Ubiegły sezon zakończyliśmy tradycyjnie przedsylwestrowym wymarszem na Ostry, gdzie w schronisku spotkało się 136 członków „Beskidu" i miłośników pieszych wędrówek. Docieraliśmy tam tradycyjnie różnymi szlakami w mniejszych grupkach; każdy dostosował długość i trudność trasy do swoich możliwości – mówi prezes „Beskidu", Halina Twardzik. – Otworzymy zaś nowy sezon 2012 w sobotę 7 stycznia wyprawą na Skałkę. Zainauguruje ona rok jubileuszowy naszej organizacji – uściśla pani Halina.

Fot. BEATA TYRNA

*Prezes „Beskidu Śląskiego", Halina Twardzik (w środku), wśród kolegów podczas przedsylwestrowego wymarszu w schronisku na Ostrym.*

W ramach roku jubileuszowego odbędzie się kilka specjalnych wycieczek, organizowanych przez różne sekcje organizacji. 25 lutego: narciarska na Radhoszcz, która ma nawiązywać do tradycji lat międzywojennych, 26 maja: kolarska po nadolziańskich szlakach rowerowych, 25 sierpnia zaś turystyczna: Międzynarodowy Zlot Turystyczny im. Władysława Wójcika z metą na Pasieczkach. – Międzynarodowy, bo zaproszone zostaną wszystkie zaprzyjaźnione kluby turystyczne, z Czech, Moraw, Słowacji i Polski – podkreśla prezes „Beskidu Śląskiego".

Z kolei sportowcy szykują się obecnie do wyjazdu na Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne, które na przełomie lutego i marca odbędą się w naszym regionie: w Wiśle, Ustroniu, Szczyrku i Cieszynie. W tym ostatnim mieście powinny się odbywać mecze hokejowe i kategorie łyżwiarskie. – Zamierzamy się też wybrać w ramach roku jubileuszowego, pod koniec maja, do Warszawy. Patronatem honorowym objęła ją, tak samo jak wszystkie obchody jubileuszowe, konsul generalna RP w Ostrawie, Anna Olszewska. Centralne uroczystości jubileuszu 90-lecia „Beskidu" odbędą się zaś 24 marca w czeskocieszyńskim Ośrodku Kulturalno-Towarzyskim „Strzelnica". Zaprezentują się na nich m.in. „Gimnaści" z Wędryni", zespoły folklorystyczne, harcerskie, będziemy odznaczać zasłużonych „beskidowców". Jubileuszowi będzie towarzyszyć wystawa o historii „Beskidu" i działalności organizacji w ostatnim dziesięcioleciu – dodaje prezes „Beskidu", Halina Twardzik.

Warto przypomnieć, że zebranie sprawozdawcze „Beskidu Śląskiego" odbędzie się 22 stycznia, tradycyjnie w Domu PZKO w Olbrachcicach. Początek – godz. 14.30. **(kor)**

REKLAMA

GL-005

GL-005

## Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, e-mail: *ogloszenia@glosludu.cz*
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, *e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.*
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00.17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477, e-mail: *knih-k1pl@rkka.cz*

**UWAGA**

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej" należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

**CZYTAJ NAS CODZIENNIE!**
**www.glosludu.cz**

**Wilgoć w domu, mokre piwnice?**
**Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?**
**Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!**
Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!
e-mail: **ajesucho@seznam.cz**
**tel.: 608 772 213**

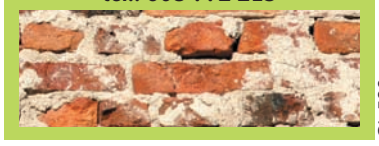

GL-582

**Jeszcze się nie zdecydowałeś? Inni już to zrobili!**
Zareklamuj się w
**»GŁOSIE LUDU«**
**Na Twój telefon czeka**
**BEATA SCHÖNWALD**
**doradca ds. reklamy**
**Tel. 775 700 896**

www.OX.PL
portal śląska cieszyńskiego

GL-205

# Działalność kulturalno-oświatowa organizacji polskich na Kresach Ostrawskich w latach 1919-1939

*Ostrawa i Kresy Ostrawskie stanowiły do drugiej wojny światowej drugie co do wielkości skupisko Polaków w Czechosłowacji. Skupisko to wniosło znaczący wkład w budowę i rozwój Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. W opracowaniu skoncentrowano się na obszarze wielkiej Ostrawy, która powstała poprzez włączanie w swoje granice administracyjne kolejnych miejscowości, w których mieszkali także w znacznej liczbie Polacy.*

Skupisko polskie w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim miało rodowód emigracyjny. W istocie była to migracja, gdyż chodziło o przemieszczanie ludności w ramach tego samego państwa, tj. Monarchii Austriackiej. Migracja polska na ten obszar nie przybrała tak masowego rozmiaru jak miało to miejsce z wychodźctwem do innych krajów Europy Zachodniej lub Ameryki. Zagłębie Ostrawsko-Karwińskie cierpiało w latach siedemdziesiątych XIX wieku na niedostatek siły roboczej, szczególnie w przemyśle wydobywczym. Szansę znalezienia tutaj pracy widzieli dla siebie chłopi z Galicji, gdzie na wsi były nadwyżki siły roboczej.

Początki tej migracji rozpoczęły się na początku XIX wieku (już przed 1848 rokiem w hutach witkowickich Polacy stanowili 6 proc. pracowników), nasilenie przyjazdów przypada jednak na ostatnie dziesięciolecie XIX wieku. W 1900 r. w dwóch powiatach politycznych: frysztackim i morawsko-śląskim mieszkało 52 546 osób, które pochodziły z Galicji (głownie z powiatów: Bochnia, Wieliczka, Żywiec, Chrzanów, Biała, Wadowice). Wychodźcy osiedlali się głównie w Ostrawie i okolicznych miejscowościach należących obecnie już w części do Ostrawy. Warunki życia, które spotykali tutaj wychodźcy, były bardzo trudne, brakowało mieszkań, panowała nieprawdopodobna ciasnota, złe warunki sanitarne, niskie zarobki. Wśród osób, które podejmowały pracę, byli przedstawiciele różnych zawodów – górnicy, w tym absolwenci szkoły górniczej z Wieliczki, polska inteligencja techniczna, lekarze, dziennikarze, naczyciele itd. W największej liczbie byli to jednak chłopi i robotnicy. Śląską część Ostrawy (od XV w. do 1919 roku nazywana Polską Ostrawą, obecnie Śląska Ostrawa). Rzeka Ostrawica stanowiła tu granicę etniczną polskiego żywiołu. Tylko w części polskiej Ostrawy i jej okolicach w 1904 roku mieszkało 13 tys. Polaków. Polską migrację do Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego przerwała I wojna światowa i jej późniejsze konsekwencje.

Główna uwaga w opracowaniu została skupiona na działalności polskich organizacji kulturalno-oświatowych. Pominięto partie polityczne, organizacje zawodowe, gospodarcze i wyznaniowe, które ze względu na swój międzynarodowy charakter i złożoność problematyki wymagają odrębnego spojrzenia, a doczekały się w części opracowań zarówno czeskich jak i polskich.

Fot. MAREK SANTARIUS

*Dom Polski w Ostrawie swego czasu zajmował ważne miejsce w życiu miejscowych Polaków.*

## Polskie organizacje w Ostrawie i na Kresach Ostrawskich

Z czasem galicyjscy chłopi i robotnicy włączyli się w nurt życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalno-oświatowego. W 1899 roku grupa robotników w Ostrawie założyła Kształcące Stowarzyszenie Robotników. Miało ono swoją siedzibę w Ostrawie, w gospodzie Hohstima przy placu Antoniego, tam też znajdowała się biblioteka stowarzyszenia. Po kilku miesiącach liczyło ono już 800 członków.

Pierwszymi polskimi organizacjami, o których zachowały się dokumenty archiwalne, na Kresach Ostrawskich, a więc poza terenem etnicznym Śląska Cieszyńskiego, były czytelnie polskie, jakie powstały w: Michałkowicach (1892), Morawskiej Ostrawie (1894), Kończycach Małych (1901), Polskiej Ostrawie -Głodniowie (1908), Mariańskich Górach (1909), Gruszowie (1902), Zabrzegu (1902). Były one pierwszymi ośrodkami życia polskiego. Zakładano przy nich chóry, zespoły teatralne i kółka czytelnicze. Najprężniejszą działalność prowadziła Czytelnia w Michałkowicach (1892-1921). To najstarsze polskie stowarzyszenie oświatowe na Kresach Ostrawskich stawiało sobie za cel „krzewienie oświaty wśród ludności, pielęgnowanie i rozbudzanie poczucia narodowego, tudzież obywatelskiej towarzyskości". Pierwszy Zarząd Czytelni, po zatwierdzeniu statutu przez c.k. Śląski Rząd Krajowy w Opawie 22 grudnia 1892 r., został wybrany 22 lutego 1893 r. Postawione zadania Czytelnia starała się osiągać przez utrzymanie pomieszczenia na zebrania, utrzymanie biblioteki, organizowanie śpiewu i muzyki. Co roku organizowano majówki i wycieczki do lasu, gdzie miały miejsce gry i zabawy. Do tradycji należało organizowanie „Wieczoru Sylwestrowego", na który składały się tańce, monologi oraz wystawienie jednej czy dwóch sztuk teatralnych. Stowarzyszenie mogło się pochwalić dobrym zespołem teatralnym, który rocznie przygotowywał kilka premier. Pierwsze odnotowane przedstawienie odbyło się w 1899 r., kiedy to wystawiono dwie sztuki: „Janek z pod Ojcowa" i „Berek odpieczętowany". W następnych latach przygotowano nawet kilka sztuk. W całym okresie istnienia Czytelni jej zespół amatorski przygotował 38 premier, które wystawiono 61 razy, w trakcie 42 wieczorków teatralnych. Repertuar zespołu był zróżnicowany, obok frywolnych komedyjek sięgano po operetki i wodewile („Papugi naszej babci", „Kominiarz i młynarz"), wymagające większego wkładu pracy i większych umiejętności. Grywano także sztuki o treści poważniejszej, często o głębokiej wymowie patriotycznej („Za sztandarem" – J. Strokowej, „Słowiczek" – St. Bełzy). Niektóre ze sztuk prezentowano także w innych miejscowościach. Organizowano także wieczorki narodowe z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja czy rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego i Styczniowego. Największą aktywność przejawiała Czytelnia w latach 1898-1910. Po wybuchu I wojny światowej musiała zawiesić swoją działalność, gdyż większość jej członków została powołana do wojska lub opuściła Michałkowice.

Podobną działalność prowadziła Czytelnia powstała w 1894 roku, z siedzibą w Morawskiej Ostrawie, skupiająca głównie polską inteligencję techniczną pracującą w hutach i kopalniach Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. W gronie prezesów Czytelni był m.in. inż. Franciszek Brzezowski (specjalista od ochrony tuneli przed wybuchami), inż. Roman Riegier (późniejszy prof. AGH w Krakowie). W gronie zarządu m.in. inż. Antoni Zajchowski (dyrektor kopalń Karolina i Salomon w Ostrawie w latach 1904-1915, współzałożyciel Polskiego Gimnazjum Realnego w Orłowej). Pierwszym prezesem był inż. Henryk Schrott. Czytelnia posiadała swoją bibliotekę, która w 1898 roku liczyła 234 woluminy. Zespół amatorski wystawił 13 sztuk teatralnych, zorganizowano 13 zabaw, sześć koncertów, jeden festyn oraz trzy akademie. Po wybudowaniu Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie Czytelnia swoją siedzibę przeniosła do jego wnętrz, gdzie zajmowała pomieszczenie na pierwszym piętrze. Największą aktywność przejawiała pod koniec XIX w. Po przeniesieniu swojej siedziby do Domu Polskiego (20 stycznia 1901) działalność ta wyraźnie osłabła. Jeszcze w 1903 roku amatorzy Czytelni wspólnie z kołem TSL w Morawskiej Ostrawie wystawili „Kulturnika" Karola Miarki. Później ograniczono się jedynie do udostępniania pomieszczenia na czytelnię książek i prasy. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać po pierwsze w tym, że dotychczasowe formy działalności, takie jak przedstawienia teatralne i zabawy, prowadziło Stowarzyszenie Domu Polskiego i inne organizacje, które miały tam swoje siedziby, a także inne polskie organizacje działające w tym czasie na terenie M. Ostrawy („Siła", Sokół"). Nie bez znaczenia był również fakt powstania kół Macierzy Szkolnej i kół TSL. Członkowie Czytelni zaczęli je wspierać ze względu na cel, jakim było prowadzenie ochronek i szkół.

## Towarzystwo Szkoły Ludowej (TSL)

Idee TSL bardzo szybko zyskały sympatyków na Śląsku Cieszyńskim. Już w 1892 roku, w dwa miesiące po walnym zebraniu TSL w Krakowie, powstało koło TSL w Cieszynie, a w 1894 roku w Karwinie – pierwsze koło w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Natomiast w 1898 r. powstało koło TSL w Morawskiej Ostrawie. Miejscowa inteligencja uświadomiła działaczom ZG TSL w Krakowie potrzebę walki o dusze galicyjskich emigrantów, gdyż podlegali oni coraz silniejszym procesom wynaradawiającym. Inteligencja polska zdała sobie sprawę z potrzeby podniesienia na wyższy poziom oświaty i kultury wśród polskiej migracji poprzez tworzenie czytelni, szkół, bibliotek, organizacji różnego rodzaju kursów (w tym dla analfabetów), zespołów amatorskich, organizacji życia towarzyskiego, potrzeby integrowania wokół spraw polskich.

Na przełomie XIX i XX w. powstały koła TSL (Morawska Ostrawa – 1898, Polska Ostrawa – 1903, Witkowie – 1905, Witkowice II – 1912, Mariańskie Góry – 1907, Hermanice – 1912, Przywóz – 1906, Zabrzeg – 1911 jako filia koła TSL Witkowice, Radwanice – 1911). Dzięki TSL już w 1902 r. powstała polska szkoła ludowa w Morawskiej Ostrawie, umieszczona w Domu Polskim. Natomiast w 1904 r. została założona pierwsza publiczna szkoła polska w Polskiej Ostrawie. Koło TSL w M. Ostrawie i Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego założyły w 1908 r. w Morawskiej Ostrawie pierwszą na Morawach polską męską szkołę wydziałową, w rok później utworzono żeńską szkołę wydziałową. Druga powstała dopiero 10 lat później w Polskiej Ostrawie (istniała do 1926 r.). Następnie powstały dalsze polskie szkoły TSL w Przywozie (1908), Mariańskich Górach (1909), Witkowicach (1909), Hermanicach (1912), Budynki szkół w Przywozie i Mariańskich Górach zostały zbudowane z funduszy ZG TSL w Krakowie. Pod koniec I wojny światowej (1918) na obszarze dzisiejszej Ostrawy do polskich szkół ludowych uczęszczało 2433 dzieci polskich, a do ochronek polskich – 371 dzieci. TSL współdziałało także z MSz, dzięki temu powstały szkoły ludowe Macierzy Szkolnej w: Polskiej Ostrawie (1904), Polskiej Ostrawie-Głodniowie (1910) oraz szkoła wydziałowa w Polskiej Ostrawie (1918). Organizacja ta skupiała na terenie Ostrawy tuż przed wybuchem I wojny światowej prawie 1200 osób. Do najliczniejszych należały koła w: Morawskiej Ostrawie (265 członków), Mariańskich Górach (185), Przywozie (156). Średnio co roku koła wystawiały 2-7 sztuk teatralnych, organizowały 2-3 odczyty, 2-3 zabawy lub festyny

Początkowo TSL było osamotnione w organizacji polskiego szkolnictwa na terenie Ostrawy.

**ZENON JASIŃSKI**

**Autor jest dyrektorem Instytutu Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego. Profesor stanął na czele zespołu, który przygotowuje monografię Polaków mieszkających w Republice Czeskiej oraz Republice Słowackiej. W pierwotnej wersji tekst ukazał w „Przeglądzie Polonijnym" 2004, nr 4. Ciąg dalszy za tydzień.**

## SOBOTA 7 stycznia

### TVP 1

**6.15** Daleko od szosy **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Ziarno **8.30** Kawa czy herbata? **10.20** Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś **10.45** Czarodzieje z Waverly Place **11.25** Świąteczne psiaki (komedia USA) **13.00** Liść zanurzony w wichurze **13.35** Weekendowy magazyn filmowy **14.00** Wyspa zbłąkanych dusz (film kopr.) **15.55** Dzika Afryka (dok. bryt.) **16.45** Rajd Dakar 2012 - kronika **17.00** Teleexpress **17.25** Ojciec Mateusz (s.) **18.20** N jak Neo-Nówka i przyjaciele **19.10** Księżycowy miś **19.30** Wiadomości **20.15** Gala Mistrzów Sportu **22.25** Kłamstwo (film USA) **0.05** Obcy przybywają do Kolorado (film kopr.).

### TVP 2

**6.20** Pożyteczni.pl (s.) **6.45** Zaklinacz niedźwiedzi **7.35** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Eliasz **8.45** Mikołajek **9.00** Księżniczka na ziarnku grochu **10.20** Chrystus się rodzi **11.25** The Voice of Poland **13.25** Smaki czasu z Karolem Okrasą **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Sylwester z Dwójką **15.20** Słowo na niedzielę **15.35** Puchar Świata - Tour de Ski w Val di Fiemme **16.35** Oscar (komedia franc.) **18.00** Panorama **18.55** Postaw na milion (s.) **20.05** Neo-nówka i przyjaciele **22.05** Fałszywy senator (komedia USA) **0.05** Sylwester z Dwójką (koncert) **1.05** Ostatnia wspinaczka (film kopr.).

### TV KATOWICE

**6.00** Serwis info **6.15** Info poranek **7.45** Serial **8.15** Narciarski weekend **8.45** Bajka dla dzieci **9.15** Infonuta **9.22** Info poranek **11.00** Ekosonda **12.00** Eurosąsiedzi **12.15** Era wynalazków **13.00** Debata trójstronna **14.00** Tradycja nie umiera **15.00** Było, nie minęło **15.30** Serwis info **16.00** Studio Wschód **17.00** A to jest Śląsk **17.15** Program turystyczny **17.30** Fascynujące Śląskie **18.00** Gotuj z Rączką **18.30** Aktualności **18.50** Gość kulturalny **19.15** Magazyn meteo **19.25** Narciarski weekend **19.40** Tajemnice przyrody Piotra Kardasza **20.00** Prawdę mówiąc **21.00** Raport z Polski - ekstra **22.15** Studio Lotto **23.03** Sportowy wieczór **23.23** Kimdzongilia - kwiat Kim Dzong Ila (dok. USA) **0.40** Rajd Dakar 2012.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **8.15** Pies Huckleberry **8.45** Pinky i Mózg **9.15** Scooby Doo **9.45** Gang Misia Yogi **10.15** Ewa gotuje **10.45** Narzeczona dla księcia **12.45** Złów i wypuść (film USA) **14.50** Się kręci **15.50** Jumanji **17.45** Pamiętniki z wakacji **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Pan i władca - Na krańcu świata (film USA) **22.35** Koszmar minionego lata (horror USA) **0.40** Mocne uderzenie (komedia USA) **2.20** Zagadkowa noc.

### TVC 1

**6.05** Franklin (s. anim.) **6.30** Samochodziki (s. anim.) **6.55** Dwanaście piesków na Gwiazdkę (film) **8.40** Klocki **8.50** Mądronos **9.10** Śledztwa świetlika Łucji (s. anim.) **9.25** Randka z fizyką **9.40** Wiadomości dla dzieci **9.55** Labirynt **10.30** Victor Sauvage (film) **12.00** Tydzień w regionach **12.30** Auto Moto Styl **13.00** Wiadomości **13.05** Świat TVC 2012 **13.25** Mała farma **13.50** Morderstwo w Orient Expresie (film) **15.55** Ogród pod specjalnym nadzorem **16.15** Uśmiechy Oldřicha Víznera **16.55** Miss Potter (film) **18.30** Chłopaki w akcji **18.54** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Atuty Miroslava Donutila **20.55** Aż poleje się krew (film) **23.35** Wykolejony (film) **1.20** Rybie legendy Jakuba Vágnera.

### TVC 2

**6.00** Ku chwale ojczyzny **6.20** Kolaborowali z nazistami **7.10** Największe bitwy czołgowe **8.00** Panorama **8.55** Osobistość w Dwójce **9.00** Nasza wieś **9.20** Magazyn folklorystyczny **9.50** Ta nasza kapela **10.20** Opowiadanie o lesie **10.50** Czechosłowacki tygodnik filmowy **11.05** Kultura.cz **11.35** Teatr żyje! **12.00** Game Page **12.30** Port **13.00** Jan Balabán **13.55** Historie starożytności **15.00** Ocean pełen przygód **15.55** Cudowne źródła **16.20** Cudowna planeta **17.10** Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) **17.40** Zwierzęta i dzieci **17.45** Bajka **18.45** Wieczorynka **18.55** Meduza **19.30** Musicblok **20.00** Mity i fakty historii: Aleksander Wielki **20.55** Ludzie, którzy okradają bogów **21.55** Starożytne tatuaże **23.25** Cudowne dni (film anim.) **0.55** Czerwony Karzeł (s.).

### NOVA

**6.20** Cuda natury **7.05** Stuart Malutki (s. anim.) **7.30** Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **7.55** Baby Looney Tunes (s. anim.) **8.15** Tom & Jerry (s. anim.) **8.40** Batman (s. anim.) **9.05** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **9.30** Hannah Montana (s.) **10.25** Siedem grzechów głównych (film) **12.00** Dzwoń do TV Nova **12.30** Przyjaciółka pana ministra (film) **14.10** W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje (film) **15.50** Pasujemy do siebie, kochanie? (film) **17.40** Żandarm i policjantki (film) **19.30** Wiadomości **20.00** Dirty Dancing (film) **21.55** Odważna (film) **0.05** Gorączka (film) **1.35** Fringe: Na granicy światów (s.).

### PRIMA

**6.00** Wiadomości **7.10** Beyblade Metal Fusion (s. anim.) **7.35** Klub przyjaciół Myszki Miki **8.05** M.A.S.H. (s.) **8.35** Salon samochodowy **9.40** Cuda życia (s.) **10.35** Morderstwo księżnej Diany (film) **12.15** Protokół (film) **14.05** Oscar (film) **16.10** Columbo (s.) **18.00** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości **19.50** Wiadomości VIP **20.00** P.S. Kocham Cię (film) **22.30** Morderczy występ (film) **0.25** Na samym dnie (film).

## NIEDZIELA 8 stycznia

### TVP 1

**6.00** Była sobie Ziemia **6.30** Marta mówi! **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Kawa czy herbata? **9.30** Wiadomości **10.25** Dora poznaje świat **10.55** SpongeBob Kanciastoporty **11.20** iCarly (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Gala Mistrzów Sportu **13.15** Janosik (s.) **14.15** Król lew **15.55** Życie (dok. bryt.) **16.45** Rajd Dakar 2012 - kronika **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (s.) **18.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Smerfy **19.30** Wiadomości **20.00** Rajd Dakar 2012 **20.20** Blondynka (s.) **21.20** Plusk (komedia USA) **23.20** Rzym (s.).

### TVP 2

**6.05** M jak miłość (s.) **7.55** Barwy szczęścia (s.) **9.00** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **9.50** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **10.20** Weekend na Dakarze **10.30** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **11.20** Mariolka prawdę ci powie **12.20** Puchar Świata - Tour de Ski w Val di Fiemme **13.40** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **14.05** Familiada (teleturniej) **14.40** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **15.45** Mariolka prawdę ci powie **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.15** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **18.00** Panorama **18.40** Tak to leciało! (teleturniej) **19.35** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **20.15** Kabaretowy Klub Dwójki **21.10** Głęboka woda **22.10** XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy **23.55** Domek z kart (film USA) **1.50** Śmiercionośny rój (film kanad.).

### TV KATOWICE

**6.00** Debata trójstronna **6.25** Eurosąsiedzi **6.40** Magazyn ekonomiczny **7.00** Tajemnice III RP **7.30** Serwis info **7.45** Serial **8.15** Narciarski weekend **9.00** Polska według Kreta **10.00** Głos mediów **11.00** Tu kultura **11.30** Serwis info **13.00** Prawdę mówiąc **13.15** Era wynalazków **14.00** Wierzę, wątpię, szukam **14.30** Serwis info **15.00** Reportaż TVP Info **16.00** Teleplotki **17.00** Tajemnica twierdzy szyfrów **18.00** Rozmowy z ks. Tischnerem **18.30** Aktualności **19.20** Śląski koncert życzeń **20.00** Listy gończe **20.50** Młodzież kontra **23.00** Sportowa niedziela **23.25** Świadkowie XX wieku **0.25** Rajd Dakar 2012 **0.50** Teleplotki **1.15** Głos mediów.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Przygody Animków **8.15** Miś Yogi **8.45** Pinky i Mózg **9.45** Scooby Doo **10.15** Sylwester i Tweety na tropie **10.45** Flicka **12.35** Roksana (komedia USA) **14.40** Ricky Bobby - demon prędkości (komedia USA) **16.45** Światowe rekordy Guinnessa **17.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Państwo w państwie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **22.00** Kości (s.) **23.00** Głosy (s.) **0.00** Przekładaniec (dramat bryt.).

### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.30** Ucieczka ze szkoły **6.45** Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) **7.05** Taylor ma problemy (s.) **7.30** Studio Przyjaciel **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** Słowo na niedzielę **11.00** Ryneczek (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Gąbka gąbce nierówna **14.20** Hobby naszych czasów **14.45** Liczenie owiec (film) **16.00** Hercules Poirot: Samotny dom (film) **17.00** Hipnoza **18.00** Koncert z okazji święta Trzech Króli **18.54** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sama w okresie normalności (film) **21.40** 168 godzin **22.10** Bolero (film) **0.00** Komisarz Moulin: Bulwar cieni (s.) **1.30** Przekręt (s.).

### TVC 2

**6.00** Przez ucho igielne **6.25** Podróżomania **7.05** Kolory życia **8.00** Panorama **8.55** Osobistość w Dwójce **9.00** Poszukiwania czasu utraconego **9.20** Babel **9.50** René Magritte: Dzień i noc **10.45** Kultura.cz **11.00** Poeta Václav Hrabě **11.35** Dołącz do nas **11.45** Nie poddawaj się **12.00** Chcesz mnie? **12.15** Masz mnie! **12.30** Třeboňskie nocturna 2011 **13.00** Królestwo pustkowi **13.25** Świat książek **13.50** Ogrody świata z Audrey Hepburn **14.15** Stare godła domowe **14.45** Kamera w podróży **15.30** Architektura **15.55** Magazyn chrześcijański **16.20** Przez ucho igielne **16.50** Magazyn religijny **17.15** Weteran TV **17.45** Przygody Tintina (s. anim.) **18.10** Bert i Ernie (s.) **18.15** Pszczółka Maja (s. anim.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Zapomniane wyprawy **19.15** Piękno europejskich wybrzeży **19.25** Czerwony Karzeł (s.) **20.00** Heydrich - ostateczne rozwiązanie (s. dok.) **20.30** Naloty na Niemcy **21.25** Na pływalni z J. Kanderem **21.50** Niebiańskie dni (film) **23.20** Monty Python - prawie prawda (s.) **0.15** Sycylijska rebeliantka (film).

### NOVA

**6.35** Cuda natury **6.55** Weterynarz z Bondi Beach **7.20** Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) **7.35** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.55** Tajemnice Sylwestra i Tweety'ego (s. anim.) **8.20** Batman (s. anim.) **8.45** SpongeBob Kanciastoporty (s. anim.) **9.10** Tweety - wielka podróż (film anim.) **10.30** Siedem grzechów głównych (film) **12.05** Hultajska piątka (film) **13.25** Szkoła uczuć (film) **15.10** Dziewczyny z drużyny III (film) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.45** Jak świat traci poetów (film) **19.30** Wiadomości **20.00** Święto przebiśniegu (bajka) **21.35** Odłamki **22.05** G.I. Jane (film) **0.15** Dom rozpusty (film).

### PRIMA

**6.25** Wiadomości **7.35** Beyblade Metal Fusion (s. anim.) **8.00** Klub przyjaciół Myszki Miki **8.30** Tajemnice II wojny światowej **9.30** Prima Świat **10.00** Cuda życia (s.) **11.00** Partia **11.55** M.A.S.H. (s.) **12.25** Poradnik domowy **13.25** Głębia (film) **16.10** Morderstwa w Midsomer (s.) **18.00** Kobiety w podróży **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Zakochana złośnica (film) **22.05** Tajemnice Los Angeles (film) **0.35** Zabójcze umysły (s.).

## PONIEDZIAŁEK 9 stycznia

### TVP 1

**6.00** Kawa czy herbata? **8.05** Polityka przy kawie **8.45** Baranek Shaun **9.00** Świąteczne psiaki (komedia USA) **10.35** Matki, żony i kochanki (s.) **11.30** Jeden dzień z życia **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Klimaty i smaki **12.45** Boże Narodzenie w Kościele greckokatolickim **13.50** Plebania (s.) **14.15** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.25** EUROexpress **15.35** Celownik **16.30** Moda na sukces (s.) **16.50** Rajd Dakar 2012 **17.00** Teleexpress **17.30** Plebania (s.) **17.55** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.05** Przygody Bolka i Lolka **19.10** Zabawy z Lippy and Messy **19.30** Wiadomości **20.05** Rajd Dakar 2012 **20.30** Księżyc i magnolie **22.00** Ostatnia rozmowa przed egzekucją (dok. USA) **23.05** Terminator - Kroniki Sary Connor (s.) **0.50** Podwójne życie Weroniki (dramat kopr.).

### TVP 2

**6.25** Coś dla Ciebie **7.25** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Obok nas **11.55** Coś dla Ciebie **12.20** Familiada (teleturniej) **12.55** Sąsiedzi (s.) **13.20** Lokatorzy (s.) **13.55** Tak to leciało! **15.00** Tancerze **16.00** Panorama - kraj **16.30** Kręć! Jak kochasz, to kręć! **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.50** Licencja na wychowanie (s.) **19.30** Ja, alkoholik **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** M jak miłość (s.) **21.45** Tomasz Lis na żywo **22.50** Chinka (film kopr.) **0.55** Nadchodzą Chińczycy (dok. bryt.).

### TV KATOWICE

**6.00** Serwis info **6.15** Info poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.20** Info poranek **9.10** Gość poranka **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **11.30** Serwis info **12.20** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.00** Serwis info **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Schlesien Journal **17.15** Niska emisja - wysokie ryzyko **17.25** TV Katowice zaprasza **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Forum regionu **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **20.00** Serwis info **20.10** Minęła 20-ta **21.05** Telekurier **22.30** Info dziennik **23.15** Sportowy wieczór **23.30** Wiaro malutka **0.15** Rajd Dakar 2012 **0.40** Minęła 20-ta.

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.25** Miś Yogi **7.55** Przygody Animków **8.25** Pinky i Mózg **8.55** Rodzina zastępcza (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Dopóki śmierć nas nie rozłączy (s.) **12.00** Doktor Oz radzi **13.00** Zamieńmy się żonami **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Obcy kontra Predator (film kopr.) **22.05** Revolver (film kopr.) **0.30** Bestia (s.).

### TVC 1

**5.59** Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** 101 dalmatyńczyków (s. anim.) **9.30** Córki McLeoda (s.) **10.15** Wszystko-party **11.00** 13. komnata Hany Čížkovej **11.25** 168 godzin **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **14.00** Na żywo w Jedynce **16.30** AZ kwiz **16.55** Everwood (s.) **17.45** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.54** Wiadomości **20.00** Pieskie życie (s.) **21.00** Podróż po Sycylii **21.25** Reporterzy TVC **22.05** Tajniacy (s.) **23.00** Na tropie (mag.) **23.30** Policja kryminalna Paryż (s.).

### TVC 2

**6.00** Dzieci lat 50-tych **6.30** Babel **6.55** Ekopionierzy **7.10** Wojenne epizody z archiwów **8.00** Panorama **8.55** Osobistość w Dwójce **9.00** Klucz (mag.) **9.30** Kształty przyrody **10.00** Kamera w podróży **10.45** Film o serialu „Pieskie życie" **11.00** Historie starożytności **12.00** Stare godła domów **12.30** Weteran TV **13.00** Poszukiwania czasu utraconego **13.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.35** Śladami trzeciego ruchu oporu **14.05** Kolaborowali z nazistami **15.00** Aleksander Wielki **15.50** Słoneczny wózek **16.00** Bogowie i herosi mitów antycznych **16.20** W skórze przodków **16.30** Dzieci 50-tych lat **17.00** Planeta YÓ **18.15** Zaczarowane przedszkole **18.45** Wieczorynka **18.55** Przerwa **19.25** Historie Alfreda Hitchcocka **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Kolaborowali z nazistami (cykl dok.) **21.00** Dolina pszczół (film) **22.40** Artmix **23.35** Dolina iluzji (film) **1.20** 24.

### NOVA

**5.59** Śniadanie z TV Nova **9.00** Złota muszka (film) **10.25** Święto przebiśniegu (film) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Świat według Bundych (s.) **13.00** Detektyw Monk (s.) **13.50** Painkiller Jane (s.) **14.45** Dowody zbrodni (s.) **15.40** Bez śladu (s.) **16.30** Dwóch i pół (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** Mentalista (s.) **18.35** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Akademia policyjna II: Pierwsze zadanie (film) **21.40** Nocne wiadomości **22.10** Agenci NCIS (s.) **23.00** Układy (s.) **23.50** Zatoka namiętności **0.45** Dowody zbrodni (s.).

### PRIMA

**6.05** Wiadomości **7.25** Magazyn kulinarny **8.15** Detektyw Monk (s.) **9.15** M.A.S.H. (s.) **10.10** Nakryto do stołu **10.55** Diagnoza morderstwo (s.) **11.45** Babski oddział (s.) **12.40** Obrońca (s.) **13.35** Renegat (s.) **14.25** Pan Złota Rączka (s.) **14.55** Detektyw Monk (s.) **15.45** Morderstwa w Midsomer (s.) **17.40** Fakty Barbory Tachecí **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Jak przeżyłem (s.) **21.10** Pr. rozrywkowy **21.45** Magia kłamstwa (s.) **22.40** Kości (s.) **23.30** Zbrodnie niedoskonałe (s.).

## ŻYCZENIA

Dnia 7 stycznia obchodzi swój piękny jubileusz życiowy 85. urodzin

**pan HENRYK RASZKA**

z Wędryni. Właśnie w tej chwili cieszymy się z tego, że życzyć Ci możemy wszystkiego dobrego. Z tej okazji szczęścia, zdrowia, błogosławieństwa Bożego i dalszych spokojnych lat życzy cała Twoja rodzina. GL-003

## WSPOMNIENIA

*Czas mija, smutek pozostaje.*

Dziś, 7. 1. 2012, obchodziłby 70. urodziny

**śp. ERNEST BRUDNY**

z Sibicy, zaś 2. 5. 2012 będziemy wspominać 6. rocznicę Jego śmierci. O chwilę cichych wspomnień proszą żona, córka, synowie z rodzinami. AD-003

Dziś, dnia 7. 1. 2012, mija 20. bolesna rocznica, kiedy na zawsze nas opuściła nasza Kochana

**śp. ANNA FUKAŁA**

z Trzyńca-Łyżbic, zaś dnia 7. 8. 2012 wspomnimy 17. rocznicę śmierci Jej Męża, naszego Kochanego

**śp. mgr. ZBIGNIEWA FUKAŁY**

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą synowie z rodzinami. GL-007

*Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci.*
*Chwiejna waluta. Nie ma dnia, by ktoś wieczności swej nie tracił.*
W. Szymborska

9 stycznia minie dziesiąta bolesna rocznica śmierci naszej Nieodżałowanej

**HALINY KOWALCZYK**

z Trzyńca. Dnia 4 lutego minie również dziewiąta rocznica śmierci

**HELENY KUBECZKA**

z Orłowej. O chwilę wspomnień prosimy tych, którzy znali i szanowali Ich wielkie życzliwe serca. Najbliżsi. GL-834

Dnia 3 stycznia minęła 10. rocznica śmierci mojej Drogiej Żony

**śp. KRYSTYNY RYBICKIEJ**

O chwilę wspomnień prosi mąż Witold. GL- 669

Dnia 9. 1. 2012 minie 6. rocznica śmierci

**śp. ZBYSZKA SZAROWSKIEGO**

Wspominamy i nie zapomnimy. Żona i synowie z rodzinami. AD-151

## NEKROLOGI

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że w dniu 4 stycznia zmarł w wieku 77 lat nasz Ukochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

**śp. AUGUSTYN PALOWSKI**

z Olbrachcic. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się 9 stycznia 2012 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina. GL-004

Składamy serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym, zarządowi i pracownikom ZTG „Elektrometal" w Cieszynie za szczere wyrazy współczucia, kondolencje, wieńce i kwiaty oraz wszystkim, którzy tak licznie towarzyszyli w ostatniej drodze naszego Drogiego Zmarłego

**śp. ZYGMUNTA KOZDRY**

Dziękujemy również lekarzom, którzy starali się ulżyć w cierpieniu podczas długiej choroby, a w szczególności MUDr. Tadeuszowi Gachowi i MUDr. Annie Piszczurowej. Dziękujemy również ks. Rolandowi Manowskiemu za dostojne przeprowadzenie mszy żałobnej. Zasmucona rodzina. AD-002

Kierujemy jak najserdeczniejsze podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciołom, kolegom i znajomym za udział w uroczystości pogrzebowej naszej Kochanej

**śp. ELŻBIETY WOŹNICOWEJ**

Dziękujemy księdzu Ojcu Marianowi Pospechowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu i mszy świętej, dziękujemy chórom z Lutyni Dolnej i Orłowej-Lutyni oraz Zbyszku Jeżowiczowi za uświetnienie uroczystości. Wszystkim, którzy byli z nami w myślach i modlitwie, dziękujemy za kwiaty i słowa otuchy. W imieniu rodziny Daria Woźnica. GL-008

**Firmy budowlane**
**SWABUD i SWAKOŃ**
**docieplanie elewacji, remont fasad zabytkowych, podbitki (palubky), wymiana okien PCV**
**przyjmujemy zlecenia na 2012 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám) kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874, e-mail: jozefswakon@onet.pl Szybka i fachowa realizacja zleceń. Cieszyn, Pańcowska 93**
**www.swabud.cz**
GL-835

**Masz imprezę? Spodziewasz się gości?** RIVER GASTRO catering & food
◆ **Nasza oferta:**
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.
**Zamówienia i info:**
**605 180 266, www.mrazenky.cz**
Dowóz pieczonych specjałów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.
Dowozimy zawsze świeże i ciepłe! Także w weekendy i święta.
**PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjału zawsze dodajemy przekąskę!**
GL-276

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN**: Lalka (7, godz. 17.30).

## CO W KINACH

**KARWINA – Centrum**: Szybcy i wściekli (7, godz. 17.45); Hanna (7-9, godz. 20.00); Kung fu panda 2 (7, 8, godz. 15.30); Szybko i wściekle 5 (8, 9, godz. 17.45); **TRZYNIEC – Kosmos**: Inbetweeners movie (7, 8, godz. 17.30); Najczarniejsza godzina (7, 8, godz. 20.00); Rekiny (7, 8, godz. 15.00); Poupata (9, godz. 17.30, 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Wyścig z czasem (7, 8, godz. 17.00); Larry Crowne – uśmiech losu (7, 8, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast**: Kot w butach (7-9, godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI**: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
**POLSKIE AUDYCJE**: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz; po-pt: godz. 19.00, nie: godz.18.30.

## CO W TERENIE

**CZ. CIESZYN** – Grupa Modlitewna bł. Jana Pawła II zaprasza wszystkich członków i sympatyków na „Spotkanie opłatkowe", które odbędzie się w Cz. Cieszynie w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w sobotę 7 stycznia o godz. 18.00 (salka parafialna).

▲ Koło Macierzy Szkolnej przy Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Cz. Cieszynie zaprasza na Tradycyjny Bal w sobotę 21. 1. o godz. 19.00 do Ośrodka Kultury „Strzelnica" w Cz. Cieszynie. Przedsprzedaż biletów (w cenie 300 Kc miejscówka i kolacja) w Bibliotece Miejskiej w Cz. Cieszynie, ul. Havlíčka 6 u Ewy Sikory 4.-13. 1. br. w godz. otwarcia biblioteki.

**CIERLICKO-STANISŁOWICE** – Kluby Kobiet oraz Seniora zapraszają na spotkanie klubowe do DPŻW na Kościelcu w czwartek 12. 1. o godz. 16.00. Równocześnie podajemy do wiadomości wszystkim zainteresowanym, iż Tradycyjne Babskie Ostatki odbędą sie w DPŻW na Kościelcu we wtorek 21. 2. od godz. 17.00.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 10. 1. o godz. 15.30.

**KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ"** – Zaprasza swoich członków i przyjaciół w poniedziałek 9. 1. o godz. 17.45 na spotkanie w nowym roku 2012 do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

**LESZNA DOLNA** – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 8. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**KARWINA-FRYSZTAT** – Grupa „Gorole" zaprasza na multimedialną projekcję pt. „Gruzja 2011 – raj pod szańcami Kaukazu" w piątek 13. 1. o godz. 18.00 do Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie. W ramach wieczoru wystąpi gość specjalny – grupa Moto-experience ze swym krótkim filmem z oryginalnej motocyklowej ekspedycji po Gruzji. Po pokazie slajdów zapraszamy ma „after party": muzyka, bar i bufet zapewnione.

**ŁYŻBICE-WIEŚ** – Zarząd MK ZKO zaprasza w piątek 13. 1. o godz.16.00 do świetlicy MK PZKO na zebranie sprawozdawcze. W programie m.in. prelekcja Roberta Jośka nt. Studia w Danii w ramach programu Erazmus.

**MILIKÓW-CENTRUM** – MK PZKO oraz Macierz szkoły i przedszkola zapraszają na Tradycyjny bal, który odbędzie sie 14. 1. o godz. 19.00 w Domu PZKO. Atrakcje balowe, do tańca przygrywa „Galax".

**OLBRACHCICE** – Koło Macierzy Szkolnej przy Szkole i Przedszkolu zaprasza na tradycyjny Bal szkolny, który odbędzie się w piątek 13. 1. o godz. 19.00 w Domu Robotniczym w Olbrachcicach. Do tańca gra grupa „Santropez Express". W programie wystąpi zespół „Suszanie". Przedsprzedaż biletów w cenie 350 kc (miejscówka, kolacja, los na loterię) w dyrekcji szkoły w Olbrachcicach.

**ORŁOWA-PORĘBA** – Zarząd MK PZKO zaprasza w sobotę 7. 1. o godz. 16.00 do świetlicy na spotkanie świąteczno-noworoczne ze wspólnym śpiewaniem kolęd.

**PTM** – Zaprasza na tradycyjne spotkanie członków i sympatyków PTM z Konsulem Generalnym RP panią Anną Olszewską w piątek 13. 1. o godz. 17.00 w Konsulacie Generalnym RP, ul. Blahoslavova, Ostrawa.

**SEKCJA HISTORII REGIONU UWAGA!** – Z powodów organizacyjnych SHR odwołuje swoje spotkanie w dniu 9. 1.

**UWAGA SENIORZY HPC!** – Zebranie kierownictwa HKS „Zaolzie" odbędzie się w środę 11. 1. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie.

**WIERZNIOWICE** – Klub Wodniacki Posejdon zaprasza na 5. Noworoczny Spływ Kajakowy, który odbędzie się w sobotę 7. 1. na trasie z Wierzniowic do Zabełkowa. Zbiórka o godz. 9.00 koło Domu PZKO. Bliższe informacje na stronach: www.posejdon.cz.

## OFERTY

**ŻALUZJE Z MONTAŻEM**, remonty, tel. 604 192 092, 558 742 676. GL-837

**ANTYKI KUPIĘ** – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-699

## ZAPISY

**TRZYNIEC** – Dyrekcja szkoły zawiadamia szanownych rodziców, że zapisy do szkoły na r. szk. 2012/13 odbędą się we wszystkich placówkach (ul. Dworcowa, ul. Kopernika i Oldrzychowice) w dniach 17. 1. i 18.1. w godz. 13.00-17.00.

## KONCERTY

**KARWINA-FRYSZTAT** – Zapraszamy na Koncert Świąteczny w sobotę 7. 1. o godz. 15.30 do kościoła katolickiego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. W programie wystąpią: „Lira" z Karwiny-Darkowa,, „Dźwięk" z Karwiny-Raju oraz „Collegium Canticorum".

## WYSTAWY

**BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina-Frysztat, Rynek Masaryka**: do 27. 1. wystawa Barbary Tomankowej pt. „Enkaustika".

**KONGRES POLAKÓW, Czeski Cieszyn** – wystawa pt. „Polacy z Zaolzia w parlamentach Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski". Czynna do 3. 2., w dni powszednie 8-15.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14**: do 5. 2. wystawa pt. „Czas Bożego Narodzenia"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion", Robotnicza 14**: stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim"; do 11. 3. wystawa „Miniona sława broni białej". Czynne: wt-pt: 9.00-17.00, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: do 4. 3. wystawa pt. „Dotknąć przyrody"; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14**: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985**: do 30. 3. wystawa pt. „Znaleziska archeologiczne z okresu późnego średniowiecza na Śląsku Cieszyńskim". Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

# Budzik zabrzęczał w trzeciej tercji

**TIPSPORT EKSTRALIGA**

W 36. kolejce Tipsport Ekstraligi hokeiści Trzyńca przegrali w rzutach karnych ze Spartą Praga. Z punktu widzenia przebiegu meczu klęska w karnych aż tyle nie boli, Stalownicy bowiem jeszcze w trzeciej tercji przegrywali różnicą trzech bramek 1:4. Dogrywkę zapewnił gościom na 33 sek. przed końcem regulaminowego czasu gry Radek Bonk. Trzyńczanie wrócili z Pragi z punktem w kieszeni, który jednak może mieć duże znaczenie w końcowym rozliczeniu fazy zasadniczej. Sytuacja w strefie 6-10 wygląda niezmiernie emocjonująco. Różnice punktowe pomiędzy drużynami walczącymi o awans do playoffs są minimalne. Jutro o godz. 18.10 zespół Trzyńca zaprezentuje się przed własną publicznością w meczu z Pardubicami.

**SPARTA – TRZYNIEC 5:4 (k)**

Tercje: 1:1, 3:0, 0:3 – 0:0. Bramki i asysty: 12. Ton (Tenkrát, Krstev), 24. Forman (Lapšanský, Sersen), 28. Broš (I. Rachůnek, Pacovský), 38. T. Rachůnek (Philipp, Milam) – 2. Bolf (Hořava), 48. Květoň (Kohn), 52. Květoň (Hořava, Klimenta), 60. Bonk (Bolf, Zíb). Sędziowali: Hodek, Jeřábek – Barvíř, Blümel. Widzów: 4361. Trzyniec: Vojtek (od 40. Hamerlík) – Zíb, Pavlík, Lojek, Bolf, Hudec, Richter, Kania. Cartelli – Květoň, Bonk, Hrňa – Klimenta, Rufer, M. Hořava – McGregor, Polanský, Kohn – Orsava, Ostřižek, Mičulka.

Trzyńczanie po stracie trzech punktów walkowerem z nieszczęsnego meczu z Pilznem chcieli za wszelką cenę odrobić straty. Sęk w tym, iż z liderem tabeli zdobycie kompletu punktów wcale nie jest łatwą sprawą. Sparta potwierdziła klasę w drugiej tercji, w której rozbiła Stalowników. Rozklejony słabą postawą obrońców Martin Vojtek przy stanie 4:1 przekazał pałeczkę Peterowi Hamerlíkowi. Słowacki golkiper był świadkiem istnego zmartwychwstania trzynieckiego zespołu. Sygnał do pościgu dał David Květoň, który w 48. minucie w przewadze liczebnej z podania Kohna trafił na 4:2. Grający na luzie Květoň poprawił notowania podbeskidzkiego zespołu cztery minuty później, trafiając do prawie pustej siatki po akcji Klimenty z Hořavą. Sparta w tych fazach meczu grała makabrycznie. Sparaliżowani przebiegiem spotkania gospodarze popełniali błędy, tracąc czwartego gola na 33 sekundy przed końcem regulaminowego czasu gry. Przy lewym słupku bramki Faltera czyhał niepilnowany Bonk, strzelając z pierwszego krążka na 4:4. Asekuracyjna dogrywka nie przyniosła zmiany rezultatu, o wyniku zadecydowały więc dopiero karne. Fatum rzutów karnych ciąży na Stalownikach od początku sezonu i nie zmieniła tego także czwartkowa konfrontacja ze Spartą. Tradycji stało się zadość – w trzynieckim zespole nikt nie zdołał bowiem pokonać spartańskiego bramkarza. Drugi punkt załatwił gospodarzom niezawodny Petr Ton, który w swojej drugiej próbie po kiwce do bekhendu zakończył męczarnie psychiczne kibiców i nie ukrywajmy – także samych hokeistów.

– Szkoda straconych punktów, bo w trzeciej tercji mieliśmy Spartę prawie na kolanach – powiedział bohater trzynieckiego zespołu, zdobywca dwóch goli David Květoň. – Zadecydowała druga tercja, w której zagraliśmy słabo. Zabrakło asekuracji we własnej strefie obronnej, gospodarze zbyt łatwo dochodzili do sytuacji strzeleckich – podkreślił Květoň, który pod nieobecność kontuzjowanego Martina Adamskiego wybił się na czoło punktacji kanadyjskiej swojego zespołu. Trzyńczanie jutro powalczą o punkty w meczu z Pardubicami. – Zagramy przed własną publicznością i chcemy wygrać te zawody – zadeklarował Květoň. Wczoraj, po zamknięciu numeru, rozegrana została reszta spotkań 36. kolejki.

**JANUSZ BITTMAR**

Fot. hcsparta.cz

*Jakub Orsava pod bramką Sparty.*

# Piłkarze Banika już trenują

Czternasty zespół pierwszoligowej tabeli, Banik Ostrawa, wznowił treningi. Podopieczni trenera Pavla Malury szlifują formę do startu wiosennego sezonu, w którym powalczą o uratowanie skóry. Banik zaliczył koszmarną jesień i jeżeli w takim stylu będzie kontynuował również rewanżową rundę rozgrywek, otchłań drugiej ligi nabierze bardzo realnych kształtów.

Ostrawianie jak na razie trenują w Orłowej, na tamtejszej sztucznej trawie. W kadrze Pavla Malury znajdują się prawie wszyscy piłkarze, którzy pojawili się na boisku w trakcie jesiennej rundy. Początek zimowych zajęć zaprzepaścił gwiazdor drużyny, Václav Svěrkoš, który dołączył do zespołu dopiero w czwartek po powrocie z urlopu. Trener Malura nie może na razie liczyć na bramkarza Lukáša Krbečka, który boryka się z zapaleniem płuc. Wszystko wskazuje więc na to, że Polak Dawid Pietrzkiewicz nie będzie miał problemów z obroną pozycji pierwszego golkipera drużyny. – Dawid w jesiennym sezonie należał do naszych najlepszych piłkarzy. Mam nadzieję, że utrzyma równą formę także w najważniejszej dla nas części sezonu – stwierdził Pavel Malura.

Z ostrawskim klubem trenuje od stycznia młody napastnik Tomáš Vrťo. Piłkarz, który jesienią występował gościnnie w barwach drugoligowego Vlašimia, spróbuje przebić się do kadry pierwszoligowca. – Potrzebujemy wzmocnić konkurencję w ataku. Vrťo należy do utalentowanych piłkarzy – ocenił Malura. Do pełnej dyspozycji próbuje wrócić obrońca Tomáš Marek, który końcówkę jesiennego sezonu obejrzał z trybuny. W planach sparingowych są tacy rywale, jak Fotbal Trzyniec, Podbeskidzie Bielsko-Biała czy Ruch Chorzów.

Wiosenną rundę Banik zaliczy jeszcze na Bazalach. Będzie to jednak z dużym prawdopodobieństwem ostatnia wiosna spędzona w śląskiej części Ostrawy. Jak już informowaliśmy, Bazale zostały sprzedane, a klub w jesiennej części przenosi się do Witkowic. Plany związane z budową nowego stadionu w Swinowie stanęły w martwym punkcie. Bez zmian wygląda też sytuacja dotycząca ewentualnego powrotu Tomáša Mičoli. Ofensywny piłkarz byłby sporym wzmocnieniem ratującego się przed spadkiem Banika, ale jak na razie brakuje zgody ze strony klubu Stade Brestois. **(jb)**

**HARMONOGRAM SPARINGÓW**

11.1. Ostrawa – Ołomuniec B (15.00), 14. 1. Karwina – Ostrawa (11.00), 18. 1. Ostrawa – Podbeskidzie (15.00), 22. 1. Haladás – Ostrawa (15.00), 24. 1. Trnawa – Ostrawa (14.00), 28. 1. Trzyniec – Ostrawa, 1. 2. Ostrawa – Kutaisi, 4. 2. Ostrawa – Bunjokdor, 6. 2. Ostrawa – Ruch Chorzów, 8. 2. Ostrawa – Astana, 12. 2. Ostrawa – Brno.

Fot. ALEŠ KRECL

*W akrobatycznej pozycji Dominik Kraut. Napastnik Banika jest jednym z kluczowych piłkarzy Pavla Malury.*

# Nasze zespoły królują

**II LIGA HOKEJA**

**KARWINA – PRZERÓW 5:3**

Tercje: 2:1, 0:1, 3:1. Bramki i asysty: 1. Mikšan (Novák, Moravec), 6. Ivan (Luka, Studený), 48. Studený (Luka, Ivan), 49. Mikšan (Moravec, Novák), 60. Luka – 13. Brančík (Ditrich), 30. Pala (Kočara, Kolařík), 52. Hanák (Kolář, Krajíček). Karwina: Iláš – Javín, Sznapka, Štefanka, Hegegy. Galvas, Tomis, Urbánek – Mikšan, Moravec, Samiec – Luka, Ivan, Studený – Rosůlek, Novák, Blatoň – Ciupa, Štubňa.

Karwiniacy idą jak burza. Podopieczni Aleša Flašara wygrali już dziesiąty mecz z rzędu, umacniając się na prowadzeniu w tabeli grupy wschodniej II ligi. Jak zawsze nie zawiedli czołowi karwińscy snajperzy, świetny mecz zaliczył zwłaszcza Luka. Przerów też potwierdził dobrą formę z ostatnich kolejek, do końca walcząc o korzystny wynik. Gości dobił dopiero Luka, trafiając w końcówce wyrównanego spotkania.

**U. HRADZISZCZE HAWIERZÓW 2:3**

Tercje: 1:3, 0:0, 1:0. Bramki i asysty: 1. Sakrajda (Kříž), 48. Matějka – 5. Rimmel (Daneček, Sztefek), 17. Klimša (Maruna, Najdek), 20. Krisl (Potočný). Hawierzów: Vrba – Rimmel, Krisl, Balčík, Vydra, L. Zientek, M. Zientek, Klimša, Najdek, Maruna, Sztefek, Potočný, Stránský, J. Daneček, Říčka, Brezani, Pechanec, Kraft, Lhotský, Kopún.

Gwiazdą meczu był bramkarz AZ-u, Adam Vrba, który trzymał hawierzowski zespół nad wodą w drugiej i trzeciej tercji. Wtedy to gospodarze mocno przycisnęli rywala z Zaolzia, tyle, że bez większego efektu. – Hradziszcze wyczuło szansę, ale nie daliśmy sobie wydrzeć zwycięstwa. Z przeciwnikami z dolnych rejonów tabeli zawsze mamy trudną przeprawę. To kwestia psychiki – stwierdził trener Hawierzowa, Jan Daneček.

Lokaty: 1. Karwina 67, 2. Hawierzów 63, 3. Przerów 55 pkt. Dziś (17.00): Karwina – Wsecin, W. Międzyrzecze – Hawierzów. **(jb)**

## W SKRÓCIE

**DAKAR: POGODA POKRZYŻOWAŁA PLANY.** Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne w Andach odwołany został szósty etap Rajdu Dakar, z Fiambali w Argentynie do Copiapo w Chile na skraju pustyni Atakama. Organizatorzy poinformowali, że śnieg i oblodzenie sprawiły, że uczestnicy rajdu będą poruszać się w konwoju. Chilijskie władze zamknęły na noc przejście graniczne z Argentyną (przełęcz na wysokości 4700 m npm). Piątkowy odcinek specjalny miał liczyć 247 km, zaś dojazdowy – 394 km. W klasyfikacji generalnej Rajdu Dakar drugie miejsce zajmuje Krzysztof Hołowczyc (Mini All 4 Racing). Polak wygrał piąty etap, pierwszy w siedmioletniej historii startów w tej imprezie. Do liderującego Francuza Stephane'a Peterhansela traci ponad cztery minuty. Wśród motocyklistów prowadzi jego rodak Cyril Despres. **(a)**